REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—13

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 14 czerwca 1947 r. | Nr. 160

Jak ruch zawodowy zwalcza drożyznę i spekulację

Podwyżka płac robotniczych

zależeć będzie od wyników akcji oszczędnościowej

WARSZAWA (SAP) Kierownik Wydziału Ekonomicznego KCZZ tow. Kofman udzielił przedstawicielowi SAP-u wywiadu na temat — „Zw. Zaw. walczą ze spekulacją i drożyzną".



TABLICA ŚMIERCI W OŚWIĘCIMIU
(zdjęcie do artykułu na str. 4-tej)

Jakie kroki poczyniła K.C.Z.Z. w związku z uchwalami plenum, odnośnie walki ze spekulacją i drożyzną?

Wydaliśmy już okólnik [illegible] tworzenia komitetów walki z drożyzną na fabrykach i przy oddziałach Zw. Zaw. oraz w sprawie terenowych komitetów walki z drożyzną, które będą współdziałały z komisjami cennikowymi, komisjami notowań i z komisjami kontroli społecznej.

Przy Okręgowych Komisjach ZZ, przy naszych szkołach związkowych, powstają wszędzie specjalne kursy dla szkolenia kontrolerów społecznych. Szkolenie to obejmie wkrótce cały ruch zawodowy w [illegible]

Czy ruch zawodowy na terenie całego kraju podjął już walkę z drożyzną?

Mimo, że do tej pory nie zostały jeszcze utworzone komisje cennikowe Zw. Zaw. samorzutnie w porozumieniu z władzami, kontrolują, czy ceny są ujawnione, czy kupcy nie gromadzą zbyt wiele towarów, oraz czy ceny nie są zbytnio wygórowane, a marża zarobkowa nie przekroczona.

W dużych ośrodkach przemysłowych jak np. w Łodzi, w Bydgoszczy, i w Zagłębiu Śląsko - Dąbrowskim odbyło się szereg wspólnych narad aktywistów Związkowych z partiami politycznymi, na których omawiano sprawę komitetów fabrycznych komitetów terenowych oraz wytypowano przedstawicieli do komisyj cennikowych, notowań i do komisji kontroli społecznej.

Przy wyborze tych delegatów — zwracamy przede wszystkim uwagę na dobór ludzi uczciwych, dobrych fachowców, i społecznie uświadomionych działaczy związkowych.

Czy wobec tego, że od listopada ub. roku znacznie spadły realne płace robotników i pracowników umysłowych przewidziana jest w najbliższym czasie podwyżka płac i w jakim stopniu?

Podwyżka realnych płac dla świata pracy realizuje się przede wszystkim przez walkę o obniżenie cen i przez dążenie do bardziej sprawiedliwego podziału dochodu społecz[illegible]

Równocześnie już obecnie tam — gdzie jest to możliwe odbywają się wyrównania w płacach i tworzy się takie systemy premiowania, które pozwolą na zwiększenie wydajności pracy przy jednoczesnym wzroście zarobków. Na przykład nastąpiła już zmiana premiowania u kolejarzy, pocztowców i w niektórych gałęziach przemysłu. Niemal we wszystkich gałęziach przemysłu zwiększono dodatek rodzinny do 200 złotych

Jeśli chodzi o dalszą możliwość podwyżek płac gotówkowych, stanie się ona realna z chwilą uzyskania przez przemysł państwowy planowych oszczędności.

Jednak podwyżki płac będą przeprowadzone na gruncie utrzymania rentowności przedsiębiorstw.

Deportacji Charlie Chaplina z USA żąda senator amerykański

WASZYNGTON (SAP) — We czwartek wystąpił w amerykańskiej izbie reprezentantów poseł demokratyczny z Missisipi John Rankin żądając deportowania do W. Brytanii światowej sławy artysty filmowego Charlie Chaplina. Rankin oświadczył, że fakt przebywania Chaplina w Hollywood jest niekorzystny dla normalnego biegu spraw w Stanach Zjednoczonych.

„Chaplin, — dodał Rankin, który nie chciał przyjąć obywatel[illegible] deportowany ze Stanów Zjednoczonych, gdyż to jest jedyny sposób usunięcia z naszego ekranu jego ohydnych produkcyj sprzed oczu naszej młodzieży.

Jak informuje „New Jork Daily Herald" Charlie Chaplin, Edward G. Robinson i aktorka z Hollywood Dorothy Parker mają być pociągnięci do odpowiedzialności przez komisję parlamentarną do spraw wewnętrznych, za szerzenie komunizmu w Hollywood. Komisja rozpocznie dochodzenia dnia [illegible]

Groźba strajku marynarzy w USA

NOWY JORK. — 5 Związków zawodowych marynarzy, grupujących około 250.000 członków, zagroziło strajkiem, poczynając od piątku, dnia 13 czerwca, o północy. Związki te, należące do CIO, oskarżają armatorów o sabotowanie pertraktacyj w sprawie odnowienia umów zbioro[illegible]

Cała ludzkość pragnie pokoju

Przemówienie tow. min. Stańczyka w Pradze

PRAGA — Na posiedzeniu Światowej Federacji Związków Zawodowych w dniu 12 b. m. w Pradze delegat Meksyku Toledano złożył sprawozdanie z obecnej sytuacji ruchu zawodowego w państwach Ameryki Łacińskiej. Następnie sekretarz Federacji Louis Saillant omówił szereg problemów, dotyczących stosunku Światowej Federacji Z. Z do ONZ, wysuwając projekt, aby Federacja przedłożyła Radzie Gospodarczej i Społecznej ONZ następujące wnioski do rozpatrzenia:

1) kwestię ujednostajnienia polityki; 2) usunięcie różnic rasowych wśród ruchu zawodowego; 3) podwyższenie stopy życiowej mas pracujących; 4) likwidację bezrobocia; 5) kwestię traktowania obcych robotników.

Z kolei jako zastępca sekretarza generalnego ONZ przemówił minister Stańczyk: „Od 40-tu lat — oświadczył mówca — stoję przy Waszym boku w szeregach ruchu zawodowego. Ścisła współpraca między Światową Federacją Związków Zawodowych a ONZ jest konieczna, ponieważ ONZ, a przede wszystkim jej Rada Gospodarcza i Społeczna nie mogłaby wierzyć w powodzenie, gdyby nie miała poparcia mas pracujących całego świata. Za największy sukces ONZ uważam rezolucję, dotyczącą powszechnego ograniczenia zbrojeń. Tych, którzy twierdzą, że państwa, będące członkami ONZ, nie przeprowadzą tych ograniczeń można zaliczyć do pesymistów. Wiemy bowiem, że cała ludzkość pragnie pokoju i żaden rząd pragnień tych nie może lekceważyć. To właśnie otwiera dla robotniczego ruchu zawodowego nowe drogi rozwoju. Pokojowa polityka nie [illegible] być jednak wcześniej prze[illegible] dopóki nie ustanie walka o surowce i [illegible] zbytu. Gospodarka planowa w skali światowej, to drugie i wielkie zadanie, jakie ma ONZ i Światowa Federacja Związków Zawodowych. Tylko wolny świat może być światem rzeczywistym i tylko świat sprawiedliwości społecznej może uszczęśliwić l[illegible]

„Pokój ze wszystkimi narodami."

Przemówienie Trumana w Kanadzie

WASZYNGTON. — Z Ottawy donoszą, że prezydent Truman wygłosił przemówienie w Montbello w stanie Quebec, w którym oświadczył, że jedynym dążeniem Stanów Zjednoczonych jest pokój ze wszystkimi narodami na świecie

„Pragnę położyć specjalny nacisk na słowo „każdy" — powiedział Truman.

Premier kanadyjski Mackenzie King był obecny podczas tego przemówienia i oświadczył dziennikarzom, że całkowicie solidaryzuje się z oświadczeniem prezydenta Stanów Zjednoczonych

W piątek rano prezydent Truman udał się pociągiem specjalnym w powrotną drogę do Waszyngtonu.

Przed wyjazdem prezydent Truman zaprosił Mackenzie King'a do Waszyngtonu.

Wallace kandydatem na stanowisko prezydenta w roku 1948

NOWY JORK (PAP) — Jak donosi dziennik „Los Angeles Times" Henry Wallace, były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych w ciągu najbliższych 2 miesięcy zostanie kandydatem na stanowisko prezydenta USA w roku 1948

Dziennik stwierdza, że Wallace ubiegać się będzie o wyznaczenie go na kandydata z ramienia partii demokratycznej w Kalifornii i co najmniej w 12 innych stanach. Z wiedzą Wallace'a utworzony został w Los Angeles komitet, który prowadzi propagandę na rzecz jego kandydatury

Wielka Brytania zwoła konferencję państw potrzebujących pomocy

LONDYN. (SAP) — Wiadomości, nadchodzące ze Stanów Zjednoczonych, wskazują, że rząd amerykański życzyłby sobie, aby Wielka Brytania zwołała konferencję państw europejskich celem uzgodnienia z nimi, w jaki sposób Ameryka może najwydatniej przyjść z pomocą Europie.

Ponieważ minister spraw zagranicznych Marshall przedstawił Związkowi Radzieckiemu listę państw, którym Ameryka chce pomóc w dziedzinie ekonomicznej, koła polityczne są zdania, że rząd Wielkiej Brytanii zasadniczo nie miałby powodów odrzucenia propozycji amerykańskiego sekretarza stanu.

Podsekretarz stanu USA William Clayton, który ma się udać do Genewy, jest oczekiwany wkrótce w Londynie, gdzie przedyskutuje propozycje Marshalla z ekspertami brytyjskimi.

Katastrofa kolejowa pod Tarnowem

WARSZAWA (PAP) — Dnia 12 bm o godzinie 2,45 pod stacją Tarnów pociąg osobowy nr 413, zdążający z Katowic do Przemyśla najechał na pociąg manewrujący na torach stacyjnych

W wyniku zderzenia 3 wagony pociągu osobowego zostały wykolejone, a dwa rozbite, stoczyły się z pasażerami ze skarpy na dół. — —

11 osób poniosło śmierć, 6 jest ciężko rannych, 4 lżej rannych przewieziono do szpitala.

12 statków z żywnością płynie do Polski

WARSZAWA. W ramach dostaw UNRRA wpłynęły do portów polskich w pierwszej dekadzie czerwca 3 statki z ładunkiem [illegible] ton pszenicy, 61 ton kwa[illegible] tłuszczowych 45 ton mąka[illegible]ronu. 2.214 ton mięsa i 554 ton ryb. Na 12 dalszych statkach płynie m. in. 26.251 ton mięsa, 135 ton ryb, 2,314 ton mleka i 100 tys beczek oleju oraz wiele innych artykułów żywnościowych.

B. premier Nagy udaje się do USA

WASZYNGTON. (PAP) — Były poseł węgierski w Waszyngtonie Aladar Szegedy Maszak oświadczył, że były premier Farenc Nagy znajduje się w drodze ze Szwajcarii do Stanów Zjednoczonych.

Motorówka o napędzie odrzutowym

LONDYN. (PAP) — W miejscowości Coniston Water w południowej Anglii spuszczona została na wodę pierwsza motorówka o napędzie odrzutowym „Niebieski Ptak nr. 2".

Znany rekordzista 62-letni Malcolm Campbell zamierza wystartować na tej łodzi dla pobicia swego własnego rekordu na motorówce, wynoszącego 227 km na godzinę.

Krakowskie partie robotnicze w walce ze spekulacją

(P) — Zagadnienie walki [illegible]kulacją, które od pewnego czasu stało się czołowym problemem miast, było tematem wspólnego zebrania aktywów PPS i PPR, które miało miejsce wczoraj w sali Rady Miejskiej w Krakowie

Po zagajeniu wygłoszonym przez [illegible] Strzeleckiego (PPR), wywiązała się ożywiona dyskusja, która do [illegible]tyczyła zarówno sprawy jak najaktywniejszej walki ze spekulacją, jak i szerszych problemów programowych. W dyskusji tej ze strony PPS przemawiali m. in. tow. tow.: Kubicki, Reyman, Ciepielowa i inni

W końcu zebrania przyjęto rezolucję, której tekst wraz z obszer[illegible] sprawozdaniem [illegible]

Skandaliczne wypowiedzi „demokraty" niemieckiego

Skończyć ze wspominaniem Oświęcimia

HAMBURG (ZAP). Wśród nowych przywódców politycznych Niemiec jest jeszcze wielu, którzy dotąd nie wyzbyli się spaczonych pojęć nazistowskich i co gorsza, starają się je utrwalić w narodzie niemieckim. Fakt ten potwierdził komentator radia hamburskiego, Walter Spengemann i jako dowód przytacza ostatnie wystąpienie Fischera, przywódcy dolno-saksońskiej partii krajowej Szlezwik-Holsztynu, przemianowanej na Partię Niemiecką.

Fischer, który jest równocześnie nauczycielem szkoły handlowej, w publicznym przemówieniu sprzeciwił się nadaniu jednemu z przytułków dla dzieci nazwy Lidice, w sposób ironiczny i wyzywający skrytykował gotowość Niemców udzielenia pomocy finansowej na odbudowę Lidic, wreszcie oświadczył, że czas najwyższy skończyć ze wspominaniem Oświęcimia, Dachau, Mauthausen, Belsen i podobnych, trzeba całkowicie wyrzucić nazwy te z gazet i zastąpić je takimi jak Wirtemberga, Wormacja i Weimar.

Fischer uważa więc za niesłychaną rzecz — twierdzi komentator aby w Niemczech dalej miało żyć wspomnienie bohaterstwa czeskiego i ohydnej brutalności Niemców. Nie widzi też potrzeby zmazania hańby, jaka ciąży na narodzie niemieckim za zniszczenie Lidic. Chęć pomocy uważa nawet za karygodny wybryk. Najbardziej niepokojącym jest fakt, że jego religia hitlerowska na zjeździe partii zyskała żywiołowy aplauz współwyznawców politycznych. Najsmutniejszym konkluduje komentator — jest to, że w Niemczech w wielu wypadkach budowę demokracji powierzono ludziom, którzy w zarodku ją niszczą.

Komentator hamburski krytykując Fischera, sam czyni podobnie. W całym jego komentarzu wyczuwa się staranne unikanie — poza wymienieniem Oświęcimia — wspomnień o zbrodniach popełnionych w Polsce.

23 posłom bułgarskim

odebrano mandaty

SOFIA. Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe postanowiło we środę wieczór pozbawić mandatu poselskiego 23 posłów opozycyjnej partii rolników. Podczas rewizji, przeprowadzonej w domu generalnego sekretarza tej partii, Petkowa, w dniu 5 czerwca, znaleziono listy, w których posłowie ci podają się do dymisji.

Po bardzo żywej dyskusji, Zgromadzenie Narodowe uchwaliło, że posłowie, którzy zrezygnowali zostaną zastąpieni przez kandydatów, którzy figurują na następnych miejscach na liście ich partii.

8. milicjanci ukarani więzieniem

za nieprawne użycie broni

(H) Sąd Wojskowy w Katowicach zajmował się ostatnio sprawami przeciwko funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej, którzy nieprzestrzegali przepisów o użyciu broni służbowej.

W pierwszym procesie na ławie oskarżonych zasiadł niejaki Wiśniewski Jan — funkcjonariusz MO z posterunku w Kazimierzu, w. Będzin.

We wrześniu ub. roku, w porze wieczorowej, usiłował on zatrzymać osobnika, jadącego rowerem bez świateł. Ponieważ na wezwanie rowerzysta nie przystanął, Wiśniewski pobiegł w jego kierunku, oddając kilka strzałów z pistoletu, które raniły śmiertelnie jadącego. Po ustaleniu tożsamości okazało się, że zmarłym jest Kozuba Arkadiusz z Będzina.

W wyniku rozprawy Wiśniewski skazany został na karę 5 lat więzienia. Na skutek zastosowania amnestii, kara ta zmniejszona została do 2 i pół roku.

Podobny wypadek wydarzył się Kartowie, pow. Oleśno.

W styczniu b. r. w godzinach wieczornych wyruszył z posterunku Pow. Komendy MO w Oleśnie patrol milicyjny w celu rozgromienia działającej w okolicy bandy rabunkowej.

W czasie patrolowania natknięto się na grupę ludzi, co do których sądzono, że to jest właśnie poszukiwana banda. Zbliżając się do rzekomych bandytów na odległość 100 kroków, wezwano ich do zatrzymania się. Kiedy osobnicy nie zareagowali na wezwanie, wówczas milicjant Kudliński Kazimierz wyst[illegible] [illegible]cych raniąc Pregla Wi[illegible] i Feliksa Franciszka. Na skutek odniesionych ran Pregiel zmarł.

Po zatrzymaniu reszty osobników i wylegitymowaniu ich, okazało się, że są to robotnicy, powracający z pracy, którzy na skutek panującego silnego [illegible] mieli zasłonięte szczelnie uszy, nie słyszeli okrzyków.

Wyrokiem Sądu Wojskowego Kudliński skazany został na 5 lat więzienia.

Na zasadzie amnestii kara została mu zmniejszona do 2 i pół roku.

Nowy rząd w prowincji Hannover

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Hamburga, że w prowincji Hannower powstał nowy rząd, na którego czele stanął socjal - demokrata Heinrich Kopf. Do rządu weszło 5 socjal - demokratów, 2 członków partii włościańskiej, 1 komunista, 1 członek centrum i 1 chrześcijański demokrata prawego skrzydła.

Oburzający wyrok w Wiedniu

Kolaboracjonista Schmidt [illegible] od winy

WIEDEŃ. 12 bm. zapadł tu wyrok w ciągnącym się od 26 lutego br. procesie Gwido Schmidta, ostatniego ministra spraw zagranicznych Austrii przed anschlussem.

Schmidt był oskarżony o współpracę z kierowniczymi osobistościami Trzeciej Rzeszy i partii narodowo-socjalistycznej bez wiedzy rządu austriackiego, która to współpraca miała doprowadzić do gwałtownej zmiany ustroju Au[illegible].

[illegible] od [illegible]

Wyrok w procesie tego największego kolaboracjonisty austriackiego wywołał zrozumiałe poruszenie w opinii publicznej.

Przyczyni się on niewątpliwie do jeszcze większego naprężenia atmosfery politycznej i stanu nerwowości, jaki obecnie panuje w Wiedniu w związku z niepowodzeniem rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Austrią.

To i owo

POTWÓR Z LOCH NESS ATAKUJE TOKIO

LUDZIE [illegible] nerwy i łatwo ulegają panice. Zresztą i przed wojną zdarzały się wypadki zbiorowej paniki o nieobliczalnych wprost skutkach. Tak np. bardzo realistyczne słuchowisko radiowe według słynnej powieści Welsa p. t. „Wojna Światów", przepowiadające ogólnoświatowy konflikt spowodowało prawdziwy obłęd i histerię u słuchaczy amerykańskich [illegible] 1938.

W ubiegłym roku podobna audycja, tym razem na tematy atomowe o wielkiej fali, która pod wpływem reakcji łańcuchowej zbliża się do Kontynentu Europejskiego wstrząsnęła Francją. A kilka dni temu znacznie gorsza historia wydarzyła się w Japonii.

Oto o 7-ej po południu w piękny czerwcowy dzień speaker oficjalnej stacji radiowej USA przerwał nadawany właśnie koncert i zapowiedział [illegible] nadzwyczajny komuni[illegible] [illegible] a Jakohama niezna[illegible] potwora morskiego, wysokiego [illegible] 20 stóp, który maszeruje sobie wybrzeżem i napada na mieszkańców. Co pięć minut stacja nadawała dodatkowe komunikaty o specjalnych zarządzeniach „przeciwpotworowych, akcji oddziałów wojskowych, czołgów i mio[illegible] monstrum. Żołnierze alianccy otrzymali przez radio ostrzeżenie, by nie pokazywali się na ulicach Tokio, podobnie, jak ludność cywilna, gdyż potwór zbliża się do stolicy. Na liczne telefoniczne zapytania, stacja odpowiadała, że wiadomość odpowiada prawdzie i że sytuacja jest poważna. Uwierzyli w to wobec tego nawet wyżsi oficerowie i kilka grup szturmowych na jeepach z karabinami maszynowymi wyruszyło [illegible] miasta, by odpowiednio przywitać potwora. Całą strefę wybrzeża postawiono w stan ostrego alarmu, a panika i przerażenie osiągnęły punkt kulminacyjny, gdy speaker zakomunikował, [illegible] twór znajduje się już na przedmieściu i że zdołał wykoleić cały pociąg, powodując wiele ofi[illegible]

Niewiadomo na czym by się to wszystko skończyło, gdyby [illegible] ostatni komunikat który wyjaśnił, że cała historia to bluff i żart z okazji 5-tej rocznicy amerykańskich audycyj dla Japonii.

„Dobry żart — tynfa wart". Władze USA nie mają jednak poczucia humoru i zarządziły śledztwo w celu wykrycia odpowiedzialnych [illegible] żartownisiów.

Ponad 7 milionów obywateli

korzystało z zaopatrzenia reglamentowanego

WARSZAWA. Liczba osób korzystających z zaopatrzenia reglementowanego wynosiła w maju br. zgórą 7,2 miliona.

W województwie śląsko-dąbrowskim, na ogólną liczbę 2.814 tys. ludności, 1,915 tys. otrzymuje kartki żywnościowe, a 291 tys jest aprowidowanych dodatkowo przez Fundusz Aprowizacyjny.

Drugim z kolei województwem posiadającym znaczną, bo wynoszącą 745 tys. „kartkowiczów" jest woj. poznańskie, trzecim z 730 tys. woj. dolno-śląskie, czwartym z 601,2 tys. **wojew. krakowskie.** Wojew. pomorskie wydaje miesięcznie 475 tys. kartek, gdańskie 373,6 tys., kieleckie 320,6 tys., łódzkie 320,6 tys. itd. Najmniej osób, bo tylko 195,1 tys. korzysta z kartek w woj. olsztyńskim.

W Warszawie (bez obszaru województwa) korzysta z zaopatrzenia kartkowego 297,6 tys. konsumentów, w Łodzi — 306,5 tys.

Holandia niemile zdziwiona

że Indonezja działa na własną rękę

HAGA. Zawarcie traktatu przyjaźni pomiędzy republiką Indonezyjską a Egiptem zostało przyjęte z wielkim zdumieniem w oficjalnych kołach holenderskich.

Aż do utworzenia Stanów Zjednoczonych Indonezji, Holandia posiada zgodnie z układem Linggardiatta suwerenne prawa w całej Indonezji. Rząd holenderski rezerwuje sobie prawo wypowiedzi zarówno w stosunku do Egiptu jak i Republiki Indonezyjskiej.

Erytrea [illegible] niepodległości

ASMARA (SAP) — Na terenie Erytrei odbyły się demonstracje zorganizowane przez Ligę Muzułmańską na znak protestu przeciw dążeniom do połączenia Erytrei z Etiopią (Abisynia).

Liga Muzułmańska domaga się niepodległości Erytrei, ewentualnie powiernictwa brytyjskiego z ramienia ONZ.

Demonstracje miały przebieg spokojny.

Tranzyt drewna radzieckiego

przez Szczecin

WARSZAWA. — Przedstawiciel „Transowtransu" zwrócił się do delegatury Państwowej Agencji Drzewnej — „Paged" w Szczecinie z prośbą o złożenie oferty na przeładunek poważnych ilości różnych sortymentów drewna w porcie szczecińskim. Drewno [illegible] być eksportowane przez zarząd handlu zagranicznego radzieckiej administracji wojskowej ze strefy okupacyjnej Niemiec do Anglii i krajów pozaeuropejskich. Podjęcia przeładunku należy spodziewać się w najbliższym czasie.

Ze świata

MIASTO MŁODOŚCI NAD AMUREM

MOSKWA. W roku bieżącym Komsomolsk nad Amurem obchodzi 15-lecie swego istnienia. Miasto to zbudowała w głuchej tajdze prawie wyłącznie młodzież radziecka. Po dziś dzień nie ma w nim prawie starców.

Miasto jest już obecnie dużym ośrodkiem przemysłowym i kulturalnym, posiadającym monumentalne gmachy, wielkie przedsiębiorstwa, liczne uczelnie, teatry i pałace kultury.

Plan 5-letni przewiduje olbrzymie sumy na dalszą rozbudowę Komsomolska.

DOCHODY KAPITALISTÓW W JAPONII

TOKIO. Cesarz Hirohito płaci na podatki tegoroczne ponad 3 miliardy 300 milionów jen, a współwłaściciele wielkich trustów Sumitomo, Mutsui i Iwasaki płacą 50 do 100 milionów każdy. Wiadomości te pochodzą od ministra skarbu, który dodał, że cesarz spłacił część swych długów skarbowych, odstępując rządowi lasy i muzeum cesarskie.

Z ANGLII DO SZWAJCARII BEZ WIZ

LONDYN. Z dniem 22 czerwca Wielka Brytania i Szwajcaria zniosły wzajemnie wizy dla swych obywateli w podróżach między obu krajami. Prawo pobytu i zatrudnienia podlega jednak nadal ograniczeniom. Podobne umowy zostały już zawarte między Wielką Brytanią a Francją, Belgią, Holandią, Danią, Szwecją i Norwegią.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA CHIN

CONNECTICUT. W mowie wygłoszonej we środę w Norwalk, Henry Wallace, były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, oświadczył, iż posiada informacje, iż rząd prezydenta Trumana rozpatruje projekt udzielenia kredytu w sumie 500 milionów dolarów chińskiemu rządowi centralnemu Czang-Kai-Szeka.

OD DZIŚ W USA CUKIER BEZ KARTEK

WASZYNGTON. Minister rolnictwa, Clinton Anderson ogłosił dziś zniesienie racjonowania cukru dla osób prywatnych, hoteli i restauracyj w USA.

Ta decyzja nie dotyczy kontroli nad zużyciem przemysłowym, i również maksymalnej ceny sprzedaży.

800 m³ prochów ludzkich

odkryto na Majdanku

LUBLIN. (PAP). W Lublinie w pobliżu byłego obozu koncentracyjnego na Majdanku w okolicy [illegible] Dziewiąta i dzielnicy Kosminek natrafiono w dawnej glinianką na popioły i prochy pochodzące [illegible] spalonych zwłok zamordowanych i spalonych więźniów obozu. Wg. prowizorycznych obliczeń ilość nagromadzonych prochów sięga około 800 metrów [illegible]

Na linii Londyn — Moskwa przejaśnienia

NIECHĘĆ DO [illegible]

Gdyby w polityce można było używać terminologii meteorologicznej, obserwator stwierdziłby, że na linii Londyn — Moskwa dają się zauważyć przejaśnienia.

Ostatnio w polityce Wielkiej Brytanii panują inne, aniżeli przed rokiem, nastroje. Politycy brytyjscy zrozumieli, że definitywne i [illegible] się od Wschodu wróży im przykrą i prestiżowo niewygodną zależność od światowego krezusa — Stanów Zjednoczonych. Ostatnie [illegible] w Anglii wzrastają nastroje niezadowolenia z polityki Yankesów i wyraźnej niechęci dla Stanów Zjednoczonych.

[illegible] że Wielka Brytania pragnie [illegible] samodzielnic od gospodarczych [illegible] dających na nią obowiązki płacenia kapitalistycznego haraczu i procentów od amerykańskich pożyczek.

Wielka Brytania po wojnie przeżywa poważny kryzys gospodarczy i płaci za tę wojnę, która [illegible] angielskiej, która [illegible] wystaje w kolejkach [illegible] mi i musi żyć [illegible] nych przydziałów żywnościowych rośnie niechęć do wzbogaconego wuja Sama i do całej prowadzonej par force polityki imperializ[illegible] dolarowego.

NIE MA „ŻELAZNEJ KURTYNY".

Londyński korespondent francuskiego tygodnika „La semaine sur le mond", opisując nastroje, panujące w Anglii, zaznacza, że zmieniły się one znacznie. Powoli Anglicy przestają wierzyć w „żelazną kurtynę", stworzoną przez churchillowską propagandę oraz w kampanię finansiery londyńskiej, zmierzającą do zastraszenia czerwonym niebezpieczeństwem, natomiast niezwykle czule reagują na ofensywę dolara [illegible] rynkach [illegible] się wypierać [illegible] funta i niejednokrotnie krzyżuje gospodarcze zamierzenia Wielkiej Brytanii.

Ochłodzenie nastrojów w stosunku do Stanów Zjednoczonych zaczęło się datować od chwili uzyskania pożyczki amerykańskiej, której warunki zostały uznane przez wszystkich za lichwiarskie [illegible] etykę międzynarodową. Dalsze ochłodzenie nastą[illegible] Lease. Anglicy przez długi okres wojny dźwigali główny ciężar walki z Niemcami, a w pierw[illegible] stadium nawet wojny z Japonią, toteż wymówienie ustawy Lend and Lease było dla nich nie [illegible]

Jednocześnie zna[illegible] przedstawicieli Labour Party do Moskwy i krajów słowiańskich, zwana „Misją dobrej woli" odprężyła dość silnie stosunki ze Związkiem Radzieckim. Anglicy, którzy już we krwi mają poczucie równowagi, zrozumieli, że ściślejsze nawiązanie stosunków z Związkiem Radzieckim zrównoważy ich pozycję i złagodzi finansowy i gospodarczy nacisk dolara.

To są nastroje przeciętnego Anglika. W kraju, gdzie rząd liczy się bardzo z opinią publiczną, mają one wielkie znaczenie, trudno jednak przypisywać im decydujący wpływ.

POTRZEBA ZBLIŻENIA DO Z. S. R. R.

Są również przyczyny natury czysto politycznej: zwycięstwo Labour Party było niewątpliwie angielską wypadkową wielkich przemian społecznych, jakie przeżyła w okresie wojny Europa — wewnętrzna polityka labourzystów, dążąca do upaństwowienia banków i znacjonalizowania kluczowego przemysłu, była odbiciem fali wielkiego przypływu reform socjalnych, obejmujących cały świat.

Wielkie przemiany społeczne, których znaczenie podkreślał Dalton na Kongresie Labour Party w Margate, muszą, aby były trwałe, posiadać międzynarodową bazę ideologiczną i polityczną. Socjalistyczny ruch angielski nie może [illegible] skim kapitalizmie, który chce dyktować swą politykę całemu światu. Dlatego Partia Pracy pragnie — akcentowano to bardzo silnie w Margate — zbliżenia do Związku Radzieckiego, pragnie w ogóle znalezienia wspólnej platformy z całym ruchem postępowym świata i dlatego jej wpływ, jako [illegible] Brytyjskim, sięga daleko poza ściśle partyjne ramy.

Ten moment poszuki[illegible] nowagi politycznej był dominującą nutą obrad w Margate i on właśnie przyczynił się w głównej [illegible] Londyn — [illegible] wujemy w chwili obecnej.

Przychylne wiatry w polityce polsko - brytyjskiej, stała dążność do nawiązania ściślejszych stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim i zapowiedziana wizyta Noel Backera w Belgradzie — świadczą o nurtach w polityce angielskiej, zmierzających do [illegible] nięcia ponurego kapitalistycznego widma żelaznej kurtyny i [illegible] nia nowych możliwości rozwiązania sprzecznych niejednokrotnie problemów europejskich.

[illegible]

PRZEGLĄD PRASY

JAK TO JEST NAPRAWDĘ

Utarło się obecnie mniemanie, że [illegible] zarabiają w Polsce najlepiej. [illegible] bierze się natomiast w ogóle pod uwagę, że jak że wielu dziennikarzy, — choć by wziąwszy na naszym terenie, pracując bardzo intensywnie, żyć musi w naprawdę trudnych warunkach i nieraz zamiast odpowiedniego do pracy mieszkania, gnieździć się musi w pokojach sublokatorskich.

Tak się bowiem utarło, że dziennikarze, pisząc o wszystkich i o wszystkim, o niedomaganiach i postulatach innych, tylko niekiedy — i to zmuszeni okolicznościami wskazują na swoje braki. Tym wszystkim reklamiarzom, rzekomo dobrych zarobków polskich pisarzy, a dodajemy od siebie i dziennikarzy daje ostrą odprawę na łamach „Nowin Literackich" St. R. Dobrowolski, pisząc m. innymi:

„Mówi się wciąż i wciąż niesłychanie wiele o fantastycznych jakoby zarobkach pisarzy (w Polsce-). Jakieś zakute łby kombinują już po kątach, co by tu zrobić, żeby polski pisarz został, — znów zgodnie z naszymi najlepszymi tradycjami, zaszeregowany w hierarchii społecznej poniżej kategorii żebraków. (Bo to, obywatele, kanarek lepiej śpiewa, — gdy jest głodny!).

Jeśli, o czytelnicy, zdarzy wam się natrafić na cymbała głoszącego brednie na temat rozśpiewanych z głodu kanarków, bez wahania zrzućcie go na pysk ze schodów. Jest to kulturalny dywersant i agent bardzo wrogiego nam mocarstwa.

Co do mnie, sądzę, że dobrze byłoby nawet, gdyby nasi pisarze mogli nie tylko przypadkiem (z prywatnej inicjatywy) zaglądać od czasu do czasu do takich instytucyj jak Polonia czy restauracja hotelu Europejskiego — (chodzi o Warszawę — przyp. Redakcji). — Może ktoś zainteresowałby się wreszcie, czyje to Chevrolety godzinami wyczekują przed tymi zakładami użyteczności prywatnej, kto tu spędza niemal co dzień po wiele godzin i jakim sprawom poświęca aż tyle czasu?

Kto wie, czy nasza literatura powieściowa nie zyskałaby wiele na poczynionych tam obserwacjach Satyra — w każdym bądź razie.

Dobrze by również było, aby dziennikarze mogli sobie częściej pozwolić na zaglądniecie do wytwornych lokali rozrywkowych śląsko dąbrowskich czy krakowskich.

Niewątpliwie wówczas dowiedzielibyśmy się ciekawych historyj o „szalejących" jegomościach. Bo tak, to właściwie z tymi wielkimi zarobkami to... lipa.

CZY DZIKI HANDEL „UJAWNI SIĘ"

Pod tym tytułem „Rzeczpospolita — Dziennik Gospodarczy" [illegible] sprawę dzikiego handlu, którego tolerowanie może wytworzyć po[illegible]

[illegible]

„Przyzwyczailiśmy się już wszyscy do nagminnego widoku handlarzy na ulicach polskich miast. Jeszcze bardziej fatalny widok — przedstawiają nasze hale i targowiska, gdzie kursują w poszukiwaniu nabywców całe masy przekupniów. Obok 200.000 legalnych punktów sprzedaży mamy niewątpliwie w Polsce co najmniej drugie tyle nielegalnych handlarzy.

Olbrzymia ich większość nie posiada żadnych uprawnień do wykonywania tego zawodu i nie ponosi żadnych świadczeń, ani ciężarów społecznych, stanowiąc niezdrową konkurencję dla legalnych sklepów.

Handel ten, nieujęty w żadne formy organizacyjne, niepoddany, jak dotychczas, żadnej kontroli, stanowi bardzo poważną przeszkodę dla organizacji obrotu towarowego. Ponadto handel ten jest doskonałym odbiorcą wszelkich towarów nielegalnego pochodzenia, przede wszystkim towarów kradzionych, które z trudnością mogą być umieszczone w handlu legalnym, ze względu na konieczność wystawiania rachunków. — Wreszcie, co najważniejsze, handel dziki, uliczny i rynkowy, jest w istocie rzeczy łańcuszkiem podwyższającym cenę na towary, których brak odczuwamy na rynku.

W związku ze spodziewanym zaostrzeniem kontroli cen można się spodziewać, iż znaczna część towarów zacznie odpływać ze sklepów do rąk przekupniów, którzy, niekontrolowani będą mogli śrubować ceny w dalszym ciągu. Walka z tym handlem jest zadaniem skomplikowanym ze względu na jego masowość i nie może się ograniczyć jedynie do środków administracyjnych. Należałoby rozważyć możliwość legalizacji tego handlu, oczywiście pod warunkiem ponoszenia przezeń ciężarów i świadczeń oraz poddania się kontroli cen. Dałoby to uczciwym elementom możność swoistego „ujawnienia się". Elementom zaś aspołecznym, pasożytującym, musi być wypowiedziana bezwzględna walka.

Likwidacja handlu „dzikiego" stała się koniecznością gospodarczą. Przeprowadzenie jej jest jednym z niezbędnych warunków uzdrowienia stosunków handlowych w kraju.

Sprawa ta jest o wiele ważniejsza, niżby wydawać się mogło na pierwszy rzut oka. Dlatego też tym spieszniej należy pomyśleć o jej rozwiązaniu.

Obrady Światowej Federacji Związków Zawodowych

[illegible] posiedzeniu Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych w Pradze rozważano projekt utworzenia biura łączności w Niemczech, do którego mają być zaproszeni przedstawiciele związków zawodowych z 4 stref okupacyjnych w celu zapoznania ich z działalnością Światowej Federacji Związków Zawodowych. [illegible] czego przyjęcia [illegible] niemieckich związków zawodowych za pośrednictwem wspomnianego biura. Projekt ten spotkał się z zastrzeżeniami delegatów ZSRR Francji i Polski.

Z naszego stanowiska

Skuteczny sprzeciw

Z doniesień prasowych mamy już dokładne relacje, że przedstawiciele socjaldemokracji niemieckiej z dr. Kurtem Schumacherem na czele nie mogli wziąć czynnego udziału w międzynarodowej konferencji socjalistycznej, która odbywała się w Zurychu. Wedle postanowień poprzedniej konferencji uzależnione to było od uchwały przedstawicieli poszczególnych delegacyj państwowych większością dwóch trzecich głosów. Dzisiaj już wiemy, że za dopuszczeniem Niemców do obrad padło tylko 9 głosów, 5 głosów wypowiedziało się przeciwko i również 5 — wstrzymało się w ogóle od głosowania. Niemcy pozostali wobec tego poza płaszczyzną możliwości swobodnego oddziaływania na opinię przedstawicieli socjalizmu europejskiego. Mimo bardzo poważnego oparcia ze strony wpływowej Labour Party ich delegaci nie uzyskali prawa przemawiania do przedstawicieli partii socjalistycznej w Europie.

Z tego co już wiemy dotychczas, delegaci socjal-demokracji niemieckiej zostali poza kręgiem narad, przede wszystkim dzięki wyraźnemu i zdecydowanemu stanowisku delegacji reprezentującej polską [illegible] socjalistyczną. Tow. Hochfeld, przewodniczący klubu poselskiego PPS postawił Schumacherowi szereg pytań, związanych z rolą niemieckiej partii socjalistycznej w okresie hitleryzmu oraz w dobie obecnej, a poza tym zupełnie wyraźnie sformułował pytania dotyczące przyszłej roli socjal - demokracji w Niemczech, a w szczególności jej stosunku do Polski i wszystkich spraw wynikających z tego tytułu.

Depesze doniosły nam już, że odpowiedzi Schumachera wypadły zupełnie nieprzekonywująco, jeśli na 19 państw biorących udział w obradach, delegaci 10 państwowych organizacyj partyjnych zajęli tego rodzaju stanowisko, które wykluczało obrady wspólne z socjaldemokracją niemiecką. Ten stosunek jest wy[illegible] nie nieprzychylny dla Niemców. Więcej aniżeli połowa delegatów europejskich partyj socjalistycznych więcej lub mniej bezpośrednio — niemniej jednak wyraźnie wypowiedziało się przeciwko do puszczeniu socjalistów niemieckich do wspólnego stołu obrad.

Skąd ta siła argumentacji przedstawicieli PPS, dlaczego socjaliści europejscy poparli w sposób bardzo wyraźny stanowisko socjalistów polskich?

Przede wszystkim powszechnie jest wiadomo jak wybitnie wrogi był stosunek Niemców w czasie okupacji polskiego terytorium, ile milionów istnień ludzkich pociągnęła za sobą ta okupacja, jak bezwzględne brutalne były jej metody.

Dzisiaj narody europejskie, a tym bardziej sami socjaliści, wierzą już naszym argumentom. Wiedzą, iż my znamy Niemców lepiej, niż ktokolwiek inny. Dlatego też, kiedy nasz towarzysz nie mógł uzyskać wyraźnej odpowiedzi na jasno sformułowane pytania, dotyczące zachowania się ruchu socjaldemokratycznego w Niemczech w okresie przedwojennym, w czasie wojny oraz dalszych perspektyw co do współżycia z Polakami, jego zasadnicze stanowisko podzielili inni.

Wiadomo, że wojna rozpoczęła się na naszych granicach i przebiegała przez nasze terytorium państwowe. Zetknęliśmy się więc z milionowymi masami niemieckimi i zdołaliśmy ustalić nieodparty obecnie wniosek, że cały naród niemiecki skwapliwie i bardzo energicznie popierał Hitlera i całą partię nacjonal - socjalistyczną przez cały okres wojny nawet w wykonywaniu najbardziej okrutnych i nieludzkich zarządzeń.

Dlatego też tow. Hochfeld ma prawo zapytać w imieniu socjalistów polskich, co uczyniła socjaldemokratyczna partia niemiecka w sprawie usunięcia wpływu ideologii hitlerowskiej w szerokich masach narodu niemieckiego, co jest podstawowym wymogiem jeśli chce się zabezpieczyć i utrwalić nienaruszalność naszych granic i ustalić zasady pokojowego współżycia narodów.

Na te pytania i szereg jeszcze innych dr Schumacher nie umiał znaleźć jasnej i wyraźnej odpowiedzi. Nie umiał uspokoić opinii publicznej w Europie, która poznała się już zbyt dokładnie na zachwalanych już tylokrotnie oświadczeniach i rezolucjach.

W szeregach socjalistycznych formują się siły, które biorą na siebie nieugiętą walkę o pokój Europy i świata. Porozumienie między narodami, o które zabiegają socjaliści, musi być propagowane przez ludzi i organizacje, które temu porozumieniu chcą służyć w sposób wyraźny i zdecydowany. Ugruntowanie takiego porozumienia ma być celem zasadniczym.

Socjaliści niemieccy nie przekonali nas dotychczas niczym, że wyciągnęli jakiekolwiek praktyczne wnioski ze swoich błędów dzięki którym hitleryzm mógł dojść w ich kraju do władzy, by następnie podpalać świat. Nie realizują obecnie żadnego programu, który by obejmował wychowanie narodu niemieckiego w imię zasad dobrosąsiedzkiego współżycia i poszanowania pokoju.

Dlatego też musieliśmy postawić w Zurychu swój skuteczny sprzeciw. [illegible]

W siódmą rocznicę pierwszego transportu śmierci

Otwarcie Muzeum Męczeństwa Polskiego w Oświęcimiu

Był słoneczny ranek — kiedy po dwu godzinnej jeździe z Krakowa autobusem wiozącym, ścisły **komitet** organizacyjny **Tow.** Opieki **nad** Oświęcimiem z **przew.** Okręgowej Komisji dla Badania Zbrodni niemieckich d-rem Sehnem, prof. Roblem i Wandą Kragen zajechaliśmy na teren b. obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Z uczuciem niepokoju i lęku weszliśmy za druty obozu. Wszyscy obecni stracili tu kogoś bliskiego. W niejednych oczach kręciły się z trudem ukrywane łzy.

STRACIŁAM TU JEDYNEGO SYNA...

„Straciłam tu jedynego syna — szepnęła cichutko moja sąsiadka, moją jedyną radość życia. Przed wojną był na medycynie, zabrali go Niemcy z domu w samą noc świętojańską 1942 roku. Odtąd go nie widziałam! Pisał do mnie z Oświęcimia. Nie mogłam go ocalić — tu może odnajdę ślad jego, to miejsce gdzie spędził chwile ostatnie — mój jedyny syn.

[illegible] tu jego mogiłę, — [illegible]"

[illegible]

[illegible] rząd Państwowego Muzeum Martyrologii Polskiej i Międzynarodowej, Dyrektor Muzeum — Tadeusz Wąsowicz, jego dzielni współpracownicy [illegible] Tegosz, art. malarz [illegible] i przybyły z nami dr Sehn wprowadzili nas i zaznajomili z całym terenem obozu.

Nie wiem czy istnieje na świecie dokument, któryby był większym ostrzeżeniem przed zbrodniczością i barbarzyństwem niemieckim, jak to miejsce. Opuszczony, martwy w całej swej grozie, obóz stanowi właściwie na całej swej przestrzeni jedno wielkie Muzeum okrutnego bezprawia, metodycznego, obłudnego mordowania od najprymitywniejszego do najbardziej wyrafinowa[illegible].

HISTORYCZNY DOKUMENT JEDYNEGO W DZIEJACH BARBARZYŃSTWA

Nie [illegible] zakątka na całej przestrzeni [illegible] olbrzymiego [illegible] b. obozu, gdzie by ziemia nie [illegible] przesiąknięta krwią i męką [illegible]dzką, gdzie by nie spotkano śla[illegible] dokumentów zbrodni, męczeństwa, sponiewieranego człowieczeństwa, bohaterskiej, ofiarnej walki i [illegible].

[illegible] w Oświęcimiu przez dokumentarne materia[illegible] jednym [illegible] źródłem [illegible] XX-tego wieku w Europie. Do dokumentacji tej gromadzi już dawno Komisja dla Badania Zbrodni niemieckich (dr Sehn) całą literaturę, ustawy, rozporządzenia i zbiory książek. Zbiory te przejdą na własność Państwowego Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu, a do tego celu przeznaczony jest jeden z bloków obozu macierzystego. Oprócz tych zbiorów są jeszcze inne bez[illegible] dokumenty, dowodzące że [illegible] świata nie ginęły w Oświę[illegible] tylko z woli i rąk zbrodni[illegible], jak chcą jedni, ale że ne [illegible] działalno[illegible] w Oświęcimiu [illegible] cały naród niemiecki, jego wie[illegible], najwyższe zdobycze naukowe [illegible] techniczne.

„WYŚCIG MÓZGÓW UEBERMENSCHÓW"

Materiały dokumentarne aktów zbrodni SS-manów i gestapo porzu[illegible] w popłochu podczas ich ucieczki są dziś w rękach Zarządu Mu[illegible]. Oferty, szkice, plany i przetargi firm przemysłowych i handlowych jak Siemens, Topf i Soehne — i wiele innych, świadczą o cynicznym wyścigu mózgów [illegible], w morderczych poczynaniach w Polsce. Korespondencje i rozkazy wyższych władz niemieckich, to prawdziwe curiosa, będące „chlubą" niemieckiego geniusza XX-tego wieku.

Szeroki rozmach z jakim rozbudowywano Oświęcim w latach 1942 1943, udoskonalenie narzędzi, środków mordowania i tortur, wykazują dobitnie czym miał być Oświęcim w przyszłości i jaką miał spełnić rolę w Europie. Do dziś stoją [illegible] nieukończone olbrzymie budyn[illegible], a częściowo już zainstalowanymi maszynami, będącymi wyrazem najwyższych zdobyczy techniki, — obliczone na wielką robotę eksterminacyjną — chyba całych narodów świata.

To mówi! Niech przyjdą tutaj [illegible] tak łatwo nad zbrodniami niemieckimi przechodzą [illegible] rządku. Niech słyszą co mówi Oświę[illegible] urządzenia, [illegible] leniskowe, nowe pl[illegible] tych krematoriów, k[illegible] zbudowane i które [illegible] i prędzej miały działać, a zdaliby sobie wtedy sprawę do czego doszło by na świecie w wypadku zwycięstwa Niemiec.

PROCHY MĘCZENNIKÓW CZEKAJĄ NA POŚWIĘCONĄ ZIEMIĘ...

Tak urządzony kombinat śmierci w Oświęcimiu zgotować miał **taką samą dolę milionom ludów Europy jaką zgotował tym czterem milionom z podbitych, których prochy i niedopalone kości w krematoriach i na stosach spaleniskowych rozrzu[illegible] wym obszarze w Brzezince.**

Tu według projektu Naczelnej Dyrekcji Muzeum Ministerstwa Kultury i Sztuki ma powstać cmentarz [illegible] pamięci pomordowanych ofiar barbarzyństwa niemieckiego. Do dziś, jednak, leżą one na dzikim polu rozsypane, deptane, nieuszanowane prochy ofiar — bez [illegible].

Szaro - popielate prochy naszych męczenników i bohaterów nie doczekały się dotąd cmentarza i poświęconej ziemi. Do niedawna jeszcze okoliczne hieny cmentarne urządzały tu swoje harce, profanując to święte niczym nie chronione miejsce. Depcą je dziś brutalnie stopy przechodniów, a tylko czasem wicher smutnie nad nimi zapłacze, albo przeleci czarny żałobny ptak. Z braku funduszów projekt uporządkowania tej dzikiej odkrytej mogiły nie został zrealizowany.

Towarzystwo Opieki nad Oświęcimiem, będące wyrazem społeczeństwa postanowiło jako pierwsze zadanie swej działalności stworzenie w tym miejscu cmentarza, ogrodzenie go i poświęcenie. Pracy tej dokona całe społeczeństwo, wszelkiej pomocy nie odmówi nikt, a przede wszystkim rodziny pomordowanych ofiar w Oświęcimiu, dla których prochy te są świętością. Oni znajdą się pierwsi w szeregach założonego Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem, przystąpią do pracy i składania funduszów na ten cel.

[illegible]

Obóz Oświęcimski jest nie tylko [illegible]a nas, ale dla wielu narodów Europy czemś, co należy zachować i upamiętnić, jako dokument niezniszczalny wieczystej winy Niemców, wobec świata i kultury, winy, którą nie da się niczym zmazać.

Wszystko co się dotąd zrobiło dla upamiętnienia męczeństwa, bohaterskiej siły oporu, hańby i zbrodni niemieckiej jest dużym wysiłkiem, [illegible] wszystko to jeszcze jest za mało w stosunku do tego co zrobić się jeszcze musi. Trzeba na to wielkich funduszów i ogromnego nakładu pracy i wiele czasu.

Dzisiaj w 7-mą rocznicę pierwszego polskiego transportu do Oświęcimia, odbywa się Zjazd w Oświęcimiu. Jest to dzień poświęcenia kamienia węgielnego pod Kaplicę-Mauzoleum w Brzezince i otwarcia już gotowych kilku bloków, tworzącego się Muzeum.

Budując i organizując Muzeum w Oświęcimiu wypełnimy wielki obowiązek narodowy, spełnimy wielką [illegible]sję, jaką na nas nałożyły dzieje ostatniej wojny, lata koszmarnej okupacji niemieckiej w Polsce, gdzie geniusz mordu największe odnosił triumfy nad pognębioną ludzkością nad podeptanym człowieczeństwem.

Spełnimy obowiązek przekazania potomności dokumentów naszych bohaterskich walk oporu z potwornym barbarzyństwem niemieckim zagrażającym kulturze i świat[illegible] którego zapomnieć nie wolno.

[illegible] *w Oświęcimiu będ[illegible] strzeżeniem dla całego świata!*

[illegible]

Życie w dzisiejszej Belgii

Znikają ograniczenia wojenne

Kto przebywając w Brukseli, pragnie od razu wejść w samo jądro życia stolicy Belgii i przeniknąć tajemnice jej nastrojów, powinien zrezygnować z taksówki, a wejść do tramwaju. Tramwaj jest oczywiście — jak zawsze i jak wszędzie dzisiaj — przepełniony, ale po przypuszczeniu odpowiedniego szturmu, okazuje się, że są to właściwie tylko pozory. Fala wsiadających unosi przechodnia i ciska w jakiś kąt między dwie zażywne jejmoście.

I tu następuje pierwsza niespodzianka i pierwsze zdziwienie. Jejmoście są znacznie grubsze i bardziej rumiane, niż podobne im gospodynie z innych większych miast europejskich. Pasażerowie wyglądają na ogół doskonale, mają zdrową cerę dobrze odżywionych ludzi, a ubrani są w odzież może skromną, lecz sporządzoną z pierwszorzędnych materiałów. Materiały kupuje się już w Belgii bez kartek.

Wewnątrz wagonu tramwajowego nie wolno palić, ale wszyscy palą na platformach: przydziały na papierosy zostały również niedawno zniesione, a tytoń belgijski jest doskonały i stosunkowo tani. Tramwaje wyprzedzają liczne piękne samochody: sprzedaż benzyny również nie jest już ograniczona.

ANTAGONIZM FLAMANDZKO - WALLOŃSKI

Nic dziwnego, że w kraju takiej obfitości wszyscy są uprzejmi i uśmiechnięci. Flamandczycy i Wallonowie na każdym kroku wymieniają uśmiechy i pozdrowienia, przy czym rozmawiają jednakowo płynnie obu językami (francuskim i flamandzkim) i zdają się żywić do siebie wzajemnie najprzyjaźniejsze uczucia. Ale tak, niestety, jest tylko w Brukseli. Poza tym Belgia rozdzielona jest wyraźną granicą lingwistyczną, po obu stronach której panuje nieprzejednany szowinizm i nietolerancja. Według ostatnich statystyk językiem flamandzkim posługuje się w Belgii 4 000 000 o[illegible] 1300000.

UNOWOCZEŚNIENIE PRZEMYSŁU.

Państwo zaczyna bardzo powoli wykonywać plan unowocześnienia przemysłu. Ogromna większość maszyn datuje się bowiem z 1939 roku. Przemysł belgijski nie może oczywiście w takich warunkach rywalizować z przemysłem, wyposażonym w nowoczesne urządzenia. Przemysłowcy zaś, którzy zamawiają tego rodzaju maszyny, zamrażają na długi czas swe kapitały, co ze swej strony paraliżuje znów rozwój fabryk.

Jeśli chodzi o życie gospodarcze, to ma ono obecnie być nie „kierowane", lecz „orientowane". Za tym delikatnym określeniem kryją się bardzo radykalne zmiany. Przede wszystkim unicestwio[illegible]e pewne organizmy [illegible] ograniczona będzie inicjatywa przemysłowców belgijskich, zwłaszcza jeśli chodzi o stosunki handlowe z zagranicą. Ostatnio rząd belgijski prowadził poważne rokowania z Londynem w sprawie dostawy stali i rokowania te zostały zerwane przez przemysłowców brukselskich. Rząd zdecydował więc utworzyć stałą radę gospodarczą, której zadaniem będzie studiowanie prądów handlowych międzynarodowych i która będzie miała decydujący głos przy wszelkich transakcjach importowo - eksportowych.

PRZYWILEJE ROBOTNICZE.

Udzielenie klasie robotniczej należnego jej miejsca nazywa się w Belgii „kogestią" i jest naturalnie nie bardzo dobrze widziane przez pewne tutejsze sfery. Niemniej jednak utworzone zostaną rady zakładowe, które będą miały wgląd w pracę przedsiębiorstwa, w kalkulacje cen produkowanych towarów, a także [illegible]kładanie bilansu.

Także Bank Narodowy otrzyma nowy statut, na mocy którego, nie będąc prowadzony przez państwo, [illegible] jednak pod ścisłą kontrolą [illegible]ową. Kredytowe Towarzy[illegible] Przemysłowe, które posiada klucz zakupu nowych maszyn, zo[illegible]anie znacjonalizowane.

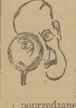
Utworzenie Ministerstwa Kopalni Węglowych i Elektryfikacji stanowi niewątpliwie krok ku nacjonalizacji kopalni, a nawet całego przemysłu ciężkiego.

Przeżywane więc ostatnio przez Belgię wydarzenia należy uważać [illegible] wstęp do rozwiązania wielkich zagadnień i wprowadzenia poważnych inowacyj w dziedzinie społe[illegible] i [illegible]

J. M.

SZKIEŁKO I OKO

„MARZENIE„ UCZESTNIKA"



...z oddali nadbiegał cichy z początku, stopniowo jednak potężniejący — miarowy łoskot bębnów i gromki głos trąb. Za chwilę, u wylotu głównej ulicy ukazało się czoło pochodu poprzedzane [illegible] ko[illegible]

W takt dziarskiego marsza posuwał się istny las starych, zahartowanych w wielu pochodach sztandarów organizacyjnych, przetykany gęsto świeżą barwą nowo-poświęconych względnie odsłoniętych proporców, ufundowanych ze składek społeczeństwa.

Wśród spontanicznych i sporadycznych wiwatów tłumu przemaszerowały delegacje przybyłe z najdalszych zakątków województwa, młodzież szkolna, malownicze grupy w strojach ludowych, banderie konne oraz pomysłowe wozy obrazujące całokształt osiągnięć na tak ważnym odcinku.

Uczestnicy uroczystości napływali nieustanną falą. Masy ludzi zapełniły wkrótce wielki plac Krasomówcy tworząc olbrzymi czworobok wokół ozdobionej barwami narodowymi trybuny.

Za chwilę witany gorąco w ten cudny dzień czerwcowy, wszedł na trybunę Dostojny Mówca i wśród ciszy która się rozległa powiedział:

„Obywatele!-! Zebraliśmy się tutaj aby... (w tej chwili Mówca uprzytomnił sobie, że właściwie nie wie po co zebrano się tutaj. Albowiem zbierano się tutaj akurat co niedziela i przy wszelkich możliwych okazjach). **zebraliśmy się tutaj...** (Odra?... Nysa?... Masy!... Lud?... — nie) **...aby ...aby!!!** (z wściekłością) — **...znowu psiakrew, marnotrawić czas, energię i forsę, jak to czynimy każdej niedzieli w naszym kochanym mieście i jak to czynią inni nasi rodacy we wszystkich zakątkach naszego pięknego kraju!**

— Obywatele tak dalej trwać [illegible] słoneczko świeci, ptaszki [illegible] tego... manifestujemy [illegible] całym tygodniu ha[illegible]ci i zbierać siły dla wykonania [illegible] Trzyletniego!

— Obywatele, umówmy [illegible]zcie, że Odra, Nysa i na[illegible] [illegible]ięta służą jedynie i w[illegible] kąpieli, że w niedziele i [illegible] upalne, jak ta, [illegible] pracujących — są tylko masy plażujące. „Nie ma Ludu — jest tylko lód!"

...A teraz, dla zamanifestowania naszego stanowiska niech każdy zafunduje sobie po „pingwinie" (frenetyczne brawa), po czym udamy się gremialnie na Bugłowiznę!!! (nie przytomne oklaski i krzyki „niech żyje"). **Baczność!... Za mną.. marsz!!!"** (odchodzą w takt piosenki „ach jak przyjemnie")

Obudziły mnie jakieś hałasy.. z oddali nadbiegał cichy z początku, stopniowo jednak potężniejący, miarowy łoskot bębnów itd. itd...

[illegible]

Zdobyć chcemy twórczych ludzi

W stosunku do rozlicznych innowacyj człowiek ustosunkowuje się mniej lub więcej krytycznie. Jest to stanowisko zupełnie usprawiedliwione, bo myślący człowiek jasno zdać sobie musi sprawę i ocenić należycie każdą nowość czy przemianę, a nie przyjmować jej na ślepo.

Żyjemy wśród ciągłych przemian, zachodzących od początku do końca istnienia. Jeśli niektóre przemiany zaistnieją nagle, wymagają dłuższego czasu na zapoznanie się z nimi, a następnie powodują ewentualne przyjęcie, czy też opozycyjne ustosunkowanie się. Dziwnym dlatego też się wydaje fakt, że wieloletnie dążenia ogromnej większości społeczeństwa naszego do demokratyzacji społecznego życia w pełnym tego słowa znaczeniu — [illegible] gdy zrealizowane mogą być w całej [illegible] natrafiają tu i owdzie na bierność, a czasem nawet na opozycję.

Żyjemy w okresie dość ciężkim — bo powojennym — i dążność do zaspakajania potrzeb życiowych natury materialnej wpływa na pewnego rodzaju bierność. Niemniej jednak, wziąwszy pod uwagę to, że na życie patrzymy [nie] tylko przez pryzmat dnia dzisiejszego, lecz i przyszłości, w konsekwencji musimy sobie uświadomić, że bierność, życie dniem dzisiejszym pogarsza naszą perspektywę przyszłości.

Na lepszą przyszłość życia społeczeństwa pracować muszą wszyscy jego członkowie.

Harmonijność dążeń i poczynań członków społeczeństwa jest gwarancją osiągnięcia celu.

O ile jednostki bierne porównać moglibyśmy do pasożytów, o tyle opozycjonistów — do bakcyli, powodujących chorobę organizmu społecznego i opóźnianie w osiągnięciu celu, a czasem nawet w ogóle udaremniających zrealizowanie zamierzeń.

Według siły dążności do osiągnięcia pewnego celu klasyfikując jednostki, podzielić moglibyśmy społeczeństwo na idealistów, lojalnych, biernych, opozycjonistów, wreszcie wrogów.

Startujemy mocno [illegible] lepsze jutro. W pracy tej nie tyl[ko] nie powinno zabraknąć nikogo, lecz dla szybszego zrealizowania zamierzeń, jakie polskie społeczeństwo w ramach państwowych sobie wytyczyło, na platformie demokratycznej, **harmonijnie [illegible] winni podjąć wszyscy z p[ełnym] zrozumieniem przewodnich [illegible]łów.**

U podstaw polskich partyj — Robotniczej, Socjalistycznej [i] innych, szczerze demokratycznych leżą ideały, kreślące perspektywę polskiej rzeczywistości współcze[snej].

Cały naród społem, w harmonijnym postępowaniu tworzyć winien Polski Blok Demokratyczny.

Planowanie prac na jutro Polski przede wszystkim dotyczy człowieka jako spadkobiercy dzisiejszości i realizatora jutra.

Dlatego też dziedzina wychowania znajduje się na pierwszym [planie].

Utarło się u wielu mniemanie, że szkoła uczy, wychowuje, a jest apolityczna. Mniemanie jednak **jest z gruntu fałszywe, bo przez szkołę przenikają wszystkie prądy, nurtujące w społeczeństwie w danym czasie i nie ma takich sił izolujących, które by powstrzymały przenikanie tych prądów życia do młodzieży.**

Zresztą wówczas szkoła oderwana byłaby od życia i nie spełniałaby swojej roli.

Mówiąc [o] szkole, mówimy przede wszystkim o nauczycielu. Niechże nauczycielowi są idee demokracji i niemało na tym polu ma zasług, czy to jako jednostka, czy jako Związek Naucz. Polskiego.

Jednak faktem jest że [illegible] na [illegible]ście niewielka, wybiera [illegible] środek w gradacji [społe]czeństwa plasując [się] w grupie [illegible] - biern[yc]h.

[illegible] chodziłoby tu o to, by ci [illegible] do którejś z partyj, aby [a]politycznili się przez wzięcie żywego twórczego udziału w two[rzeniu] przyszłości na [illegible] odcinku pracy, tak ważnym do [realizacji i]deałów demokratycznych, które zresztą bliskie im były i są na[m].

Wołając na demokratyczny front, mamy na myśli nie powiększanie statystów z legitymacjami, biernie poza tym patrzących na współczesne zmagania, lecz **zdobywanie twórczych ludzi, którzy by w nowej naszej polskiej rzeczywistości byli przewodnikami pracy.** Przynależność rzeczywista do partii to już ściśle związanie [się z] ną społeczną pod sztandarem jednej ideologii. Legitymacja jest wówczas symbolem tejże idei.

Dom i szkoła, szkoła i dom — wzajemnie się uzupełniają. **Nie ma szkoły na ustroniu społecznym. Szkoła, będąc jutrem społeczeństwa, winna przodować nie tylko na polu wiedzy, ale i wychowania społeczno - państwowego.**

Gruda Stefan.

Zdrajca czy dobry Polak?

Ciekawy proces w Chorzowie

(Bu) W dniu 10. czerwca w Sądzie Grodzkim w Chorzowie odbyła się ciekawa rozprawa, prowadzona przez Sąd z Bytomia na sesji wyjazdowej w Chorzowie, przeciwko nadmajstrowi z huty „Zgoda" w Świętochłowicach — Cichoniowi Józefowi.

Cichoń, pochodzący z Raciborza, pracował w hucie Zgoda w czasie okupacji jako „obermei[ster]", chociaż posiadał tylko niemiecką listę narodowościową [nr] 3. Z czasów przedwojennych posiadał odznaczenie od rządu polskiego. W czasie wojny otrzymał dwa odznaczenia od władz niemieckich za pracę w hucie.

Akt oskarżenia zarzuca Cichoniowi, że w czasie okupacji podpi[sał] deklarację wierności narodowi niemieckiemu, w której, między innymi, miał oświadczyć, że „przysięga wobec Boga i własnego sumienia, iż czuje się Niemcem, przynależnym do narodu niemieckiego i nigdy nie był wewnętrznie związany z polskością, a ubiega[nie] o polski medal niepodległościowy „było podyktowane względami materialnymi".

Przed Sądem przewinęło się prawie 50 świadków, w większości [ze] strony obrony. Prawie wszyscy świadkowie Polacy, pracujący przymusowo w hucie, lub też nawet więźniowie obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, zatrud[nieni] tutaj, zeznawali na korzyść oskarżonego. Natomiast obywatele ze Świętochłowic obciążali Cichonia. Jeden z byłych więźniów zeznał, że oskarżony pomagał [ma]terialnie zatrudnionym więźniom i podnosił ich moralnie na duchu że uważali go za Polaka. Świadkowie ze Świętochłowic zeznali natomiast, że oskarżony był uważany za za[ufanego] [illegible]działego Niemca i stykał się z wysokimi urzędnikami niemieckimi, nawet z „gauleiterem".

Cichoń tłumaczył się, że podpisał wspomnianą deklarację, ale pod przymusem w biurze dyrektora huty Niemca i z obawy przed wywózką do Niemiec, co potwierdził wiarogodny świadek.

Rozprawa została przerwana, ponieważ Sąd po naradzie zażądał oryginału „deklaracji" z dyrekcji huty Zgoda. Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się w dniu 21. czerwca bież. roku.

Pomoc zdrowotna

dla Opolszczyzny

(H) Okręg śląsko - dąbrowski Polskiego Czerwonego Krzyża uruchomił pierwsze ambulatorium objazdowe, które w dniu 9-ym czerwca b. r. wyjechało w teren. [illegible] wyjazdu prowadzi do Opola i jego powiatu. W skład ambulatorium wchodzi doświadczony lekarz oraz sanitariusz.

W ten sposób dotrze pomoc lekarska do najbardziej odległych zakątków tego powiatu, gdzie ludność tamtejsza, szczególnie zamieszkująca wsie, otrzyma pomoc lekarską i leki.

Należy z uznaniem powitać tę [no]wą akcję Polskiego Czerwonego Krzyża, który niestrudzenie — nie zważając na ogromne koszta [i] wysiłek pracy — dąży do poprawienia stanu zdrowotnego ludno[ści] [illegible] polskiej — terenów Ziem Odzyskanych.

Poprawa stanu bezpieczeństwa

w zakładach przemysłowych w Bielsku i Białej

(br). W Bielsku utworzona została Komenda Grodzka Straży [illegible]. Nowoutworzona komenda mieści się w budynku Zawod. Straży Pożarnej przy ul. Grunwaldzkiej. Fakt ten należy powitać z uznaniem, gdyż ma on doniosłe znaczenie dla tutejszego przemysłu, wzmacniając wybitnie stan bezpieczeństwa, w zakładach pracy bielsko-bialskiego rejonu.

Ochotnicze Straże Pożarne na [terenie] obu miast, jak również i okolicznych miejscowościach, mianowicie: Kamienica, Aleksandrowice, Mikuszowice, Stare Bielsko, Leszczyny i Lipnik będą niebawem przeszkolone, aby mogły brać udział w akcji przeciwpożarowej w mieście, wymagającej odmiennego systemu pracy stra[ży].

OŚWIATA TUR-OWA FUNDAMENTEM DEMOKRACJI

Przyznano nagrody naukowe i muzyczne

na Śląsku

(B) Ostatnio odbyło się w Katowicach zebranie, na którym Wojewódzka Rada Kultury przyznała dwie doroczne nagrody: [n]aukową i muzyczną w wysokości po 100 tys. złotych.

Nagrodę naukową za rok 1947 otrzymał dyrektor Franciszek Popiołek, za całokształt pracy dokonywanej w najtrudniejszych warunkach jeszcze przed pierwszą wojną światową, a kontynuowanej trwale aż do chwili obecnej zarówno na polu twórczości naukowej, dotyczącej Śląska, a ściśle Śląska Cieszyńskiego, jak również za działalność organizacyjną [n]a tym polu.

Nagrodę muzyczną za rok 1947 — ufundowaną również przez Wojewódzką Radę Kultury, przyznano Janowi Fojcikowi — sekretarzowi Śląskich Kół Śpiewaczych, [za] długoletnią działalność na polu organizacji życia muzycznego, a zwłaszcza śpiewaczego na Śl[ąsku].

Zamiast pracować rabowali

na Ziemiach Odzyskanych

(L.) Przed Sądem Okręgowym [w] Opolu odpowiadali ostatnio w trybie doraźnym Jan Słomkowski, liczący lat 25, oraz Stanisław Wieczorek, lat 20, oskarżeni o organizowanie napadów rabunkowych w powiecie strzeleckim. Obydwaj pochodzą z powiatu częstochowskiego. Po wojnie przenieśli się na Ziemie Odzyskane i osiedli w powiecie strzeleckim.

Zamiast wziąć się do uczciwej pracy, zbrodniarze założyli szajkę bandycką, która zaczęła grasować w powiecie strzeleckim. Napadali z bronią w ręku zarówno na mieszkania prywatne, jak też i na instytucje spółdzielcze, między innymi, na Spółdzielnie Związku Samopomocy Chłopskiej. Łupem bandytów stawała się garderoba, oraz towary, które następnie spieniężali na hulanki.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał obydwu złoczyńców na 15 lat więzienia. Na zasadzie amnestii złagodzono wykonanie kary do lat 10.

Obydwaj bandyci odpowiadać będą dodatkowo za nielegalne [po]siadanie broni.

15 lat więzienia dla sadysty niemieckiego

za znęcanie się nad Polakami

(o) Sąd Okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę jednego z wielu zbrodniarzy niemieckich, mieszkańca Chorzowa, 36-letniego Karola Przygody, czynnego człon[ka] partii hitlerowskiej, paradującego bardzo często w partyjnym mundurze.

W roku 1942 z ramienia partii powierzono m[u] pracę kierownika [p]racowego w hucie „Katarzyna" [w] Sosnowcu. Tu, na swym stanowisku, był on jednocześnie prawą ręką ówczesnego dyr. Goldberga, znęcając się nad Polakami: bił ich, kopał, kazał ciężko pracować po 12 — 16 godzin dziennie. Był to człowiek o charakterze sadysty, gdy przy biciu zobaczył krew i łzy [u] swojej ofiary, dostawał szoku nerwowo - sadystycznego i bił wówczas bez opamiętania. Z jego polecenia kilku robotników Polaków wywieziono do obozów pracy.

Przed sądem w charakterze świadków, jako poszkodowani — stanęli: Brzeziński, Tutek i Ślązo[k] mieszkańcy Sosnowca.

[illegible]

Wydział Kultury w Bielsku

(br) Tydzień Kultury w Bielsku rozpocznie się w niedzielę 15 bm. nabożeństwem w kościele parafialnym z udziałem chóru „Echo". O godz. 11 odbędzie [się] w Teatrze Polskim akademia ku czci Józefa Lompy, wielkiego budziciela polskości na Śląsku, z okazji 150-tej rocznicy urodzin. O godz. 12-tej nastąpi otwarcie wystawy dorocznej prac ręcznych słuchaczy Państw. Instytutu Robót Ręcznych w Bielsku (ul. Słowackiego). O godz. 16-tej zwiedzanie wystawy Zw. Pol. Artystów Plastyków w b. zamku Sułkowskich. Prelekcję o sztuce wygłosi prof. Z. Andrzejewski. O godz. 20 w Teatrze Polskim dana będzie sztuka w 5-ciu obrazach **Jana Anouilha „Pasażer bez bagażu"**, — w przekładzie B. Korzeniowskiego.

W poniedziałek 16. bm. o godz. 18-tej w sali kameralnej Szkoły Muzycznej w Bielsku ul. Dąbrowskiego 6, odbędzie się **III popis uczniów tej szkoły** klasy fortepianu prof. J. Lewingera oraz klasy skrzypiec prof. W. Służałka.

We czwartek 17 bm. o godz. 19-tej w sali Strzelnicy Miejskiej odbędzie się **koncert muzyki** w wykonaniu orkiestry Zw. Muzyków RP oddział w Bielsku.

We środę 18 bm. o godz. 19 [wie]czór literacki **z udziałem Gustawa Morcinka** oraz artystów Teatru Pol. w Bielsku, w klubie literacko-artystycznym (ZASP), zamek Sułkowskich.

We czwartek 19 bm. o god[z]. 20 w Teatrze Polskim: **„Pasażer bez bagażu"**. Zniżki ważne.

W niedzielę dnia 22. bm. godz. 14 otwarcie wystawy prac uczniów Szkoły Malarstwa, Rzeźby i Grafiki w Bielsku (sale wystawowe w zamku Sułkowskich) — Otwarcie wystaw w Szkołach Zawodowych. Wspólna uroczystość otwarcia nastąpi w Państw. Szkole Przemysłu przy ul. Żymierskiego 14.

Godz. 16-ta: **Festyn sportowo-artystyczny na wodzie** z udziałem sekcji pływackiej BBTS Szkoły Rytmiki i Tańca, Sekcji Dramatycznej Domu Kultury i Związku Muzyków.

O godz. 20 na zakończenie „Tygodnia Kultury" w Teatrze Polskim odegrana zostanie komedia w 3 aktach **Al. Fredry: „Damy i huzary"**. Zniżki ważne.

Szkoleniowy kurs dla kierowników

świetlic górniczych

W Sosnowcu uruchomiony został ostatnio kurs szkoleniowy dla kierowników świetlic górniczych. Bie[rze] w nim udział 45 działaczy oświatowych z różnych ośrodków przemysłu węglowego, a m. in. z Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego oraz Krakowskiego.

Wykłady odbywające się w górniczej szkole związkowej trwać będą przez cały miesiąc. Związek Zawodowy Górników dokłada bowiem starań, aby zagadnienia kulturalno oświatowe były wśród górników odpowiednio przepracowane.

Próby wydzielenia Białej

godzą w interesy woj. krakowskiego

(OD) W ostatnim dniu obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej debaty toczyły się nad zmianami terytorialnymi województwa krakowskiego.

Jedną ze spraw o doniosłym znaczeniu dla województwa było zagadnienie Białej i Bielska ciągnące się już od dłuższego czasu. Tendencje śląsko-dąbrowskie [illegible] niem Białej od województwa krakowskiego wraz z kilkoma gminami spotkały się z protestem miejscowej ludności, która niechętnie [illegible] do tego projektu zwłaszcza, że wydzielenie tak bogatego ośrodka jak bialski może wpłynąć ujemnie na życie gospodarcze tamtych okolic i województwa krakowskiego.

Na Wojewódzkiej Radzie Narodowej zastrzeżono wyraźnie, że Kraków nie roszcząc żadnych pretencji do Bielska nie chce utracić Białej [illegible] ważnego ośrodka gospodarczego. Protest Woj. Rady Narodowej przeciwko zamachowi na te[illegible] województwa już i tak okrojonego przez odłączenie czterech powiatów Dębicy, Jasła, Gorlic i Mielca — [illegible] stał uchwalony jednogłośnie.

Drugą ważną sprawą było podjęcie decyzji o wyłączeniu Zakopanego jako miasta z pow. nowotarskiego. Sprawa ta była przedmiotem gorącej dyskusji toczącej się między przedstawicielami M. R. N. w Zakopanem i przedstawicielami Nowego Targu.

Ponieważ Zakopane od dawna spełnia funkcję miasta, na miarę europejską i rozwój jego siłą faktu jest przesądzony powzięto uchwałę, aby Zakopane zostało miastem samodzielnym. Uchwała ta musi być jeszcze [illegible]ierdzoną przez Radę Ministrów.

Pomoc dla amnestionowanych

W pierwszych dniach marca przystąpił Wydział Opieki Społecznej do zorganizowania pomocy dla amnestionowanych, zwolnionych z więzień i dla ujawniających się. W tym celu we wszystkich powiatach utworzone zostały specjalne komitety. Z kredytów Min. Pracy i Opieki Społecznej wyasygnowano 750.000 zł., rozdano 1.600 sztuk odzieży, 419 par obuwia. Ponadto woj. Wydział Aprow. i Handlu oddał na pomoc dla amnestionowanych około 5 ton żywności, które będą zwrócone przez Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Przedstawiciele państw słowiańskich w Krakowie

[illegible] W Krakowie od [illegible] słowiańskiego, którego celem jest wprowadzenia w życie idei wzajemnego zbliżania się narodów słowiańskich. To ciążenie ku sobie jest odruchem naturalnym, dziwić się należy jedynie, że ruch ten rozpoczął się stosunkowo późno, bo dopiero w r. 1848, kiedy to odbył się pierwszy Zjazd wszechsłowiański w Pradze.

Rozwiązanie tych zagadnień wymaga przede wszystkim codziennej pracy na wielu odcinkach naszego życia. A więc organizacje literackie winny wybierać i tłumaczyć najcenniejsze utwory słowiańskie, historycy — poddawać analizie dzieje [illegible] wiańszczyzny geografowie, socjologowie i ekonomiści — wszyscy [illegible] sza oddać swe siły dla zbadania całego życia słowiańskiego.

W Krakowie wychodzi miesięcznik „Życie słowiańskie", redagowane przez redaktora Henryka Batowskiego, wiceprzewodniczącego Prezydium Kom Słow.

Jak wiadomo, w Belgradzie w grudniu ub. r. odbył się zjazd jugosłowiański, w którym wzięły udział wszystkie państwa słowiańskie.

Obecnie zjeżdżają do Polski przedstawiciele 5-ciu państw słowiańskich, przy czym obrady rozpoczynają się w dniu 15 bm. i potrwają do dnia 18-go. Przedstawiciele państw słowiańskich będą bawić przez 5 dni w Polsce zwiedzając kolejno Wrocław, Łódź i Kraków.

W Krakowie delegaci goście będą w dniu 21 bm., przyjmowani przez krakowski oddział Komitetu Słowiańskiego z przewodniczącym prof. Kazimierzem Piwarskim na czele. W programie przewidziane jest nawiązanie kontaktów z przedstawicielami społeczeństwa krakowskiego, ponadto dokładne zwiedzenie miasta, odczyty na Uniwersytecie Jagiellońskim itd.

Wròblewski skazany na karę śmierci

(S) W dalszym ciągu procesu przed Rejonowym Sądem Wojskowym przeciwko Stanisławowi Wróblewskiemu, mordercy prokuratora Martiniego i członka podziemnej organizacji AP w Kraju" biorącego udział w napadach terrorystyczno-rabunkowych bandy „Mściciela", obrońca oskarżonego mec. Aschenbrenner wniósł o zbadanie oskarżonego przez lekarza psychiatrę. Sąd wniosek oddalił.

Po zamknięciu postępowania dowodowego prokurator oskarżyciel w swojej mowie scharakteryzował konsekwencje wojny, które spowodowały demoralizację i wzrost przestępczości. Morderstwa oskarżonego uważa prokurator za przestępstwa zawodowe, które wykluczają amnestię. W rezultacie mowy prokurator zażądał kary śmierci.

Po przemówieniach obrońców, dra Immergluecka i dra Korneckiego, którzy prosili o uniewinnienie inż. Czaczkowskiego i Krystyny Wingert zabrał głos obrońca Wróblewskiego adw. Aschenbrenner.

Podkreślając dziedziczne obciążenia i skłonności do narkomanii obrońca wykazuje, że obydwa zabójstwa popełnione były niezawodowo lecz przypadkowo w stanie emocjonalnym. Kończąc jeszcze raz prosi o dopuszczenie lekarza psychiatry.

Oskarżeni Czaczkowski i Wingert w ostatnim słowie proszą o uniewinnienie, Wróblewski żąda[illegible] danie mu możności odpokutowania kary.

Sąd ogłosił wczoraj przedpołudniem wyrok skazujący Stanisława Wróblewskiego na karę śmierci, W. Kozłowskiego na dwa lata więzienia z darowaniem kary na mocy amnestii i Krystynę Wingert na rok więzienia z darowaniem kary. Inż. Józef Czaczkowski został uniewinniony.

Obrońca Wróblewskiego mec. Aschenbrenner składa skargę rewizyjną do Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie.

Uroczyste posiedzenie P. A. U.

W sobotę, dnia 14 czerwca 1947 r. o godz. 12 odbędzie się doroczne uroczyste publiczne posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności. Odczyt pt. **Krew jako źródło i odbicie życia wielokomórkowych ustrojów zwierzęcych** wygłosi członek Akademii prof. dr Franciszek Czu[illegible].

NOWINY LITERACKIE

Uwaga Filateliści!

Poczta „Oświęcim-Muzeum Państwowe"

(k) Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie uruchamia w Oświęcimiu na terenie b. obozu koncentracyjnego Oddział Urzędu pocztowego Oświęcim 1.

Oddział ten czynny będzie od dnia 14 czerwca 1947 przez czas nieograniczony tylko w niedziele i dni świąteczne (z wyjątkiem tych dni świątecznych, w których, w myśl Ordynacji Pocztowej, urzędy pocztowe są nieczynne) od godziny 9 do 14 w dziale: sprzedaży znaczków pocztowych i druków płatnych, przyjmowania przesyłek listowych zwykłych i poleconych, przyjmowania telegramów i przyjmowania zgłoszeń na rozmowy telefoniczne.

Oddział posługiwał się będzie okolicznościowym datownikiem z napisem „Oświęcim 1" oraz w kwadratowym polu po prawej stronie [illegible] cniku „[illegible] VI. 1940" i w mianowniku „18. I. 1945 r." — pod datami wiązanka drutów kolczastych, a pod drutami napis „Muzeum Państwowe".

Witamy katowickich gości

Wznawiając tradycje przedwojenne, katowicka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia zgłosiła swój udział w tegorocznym krakowskim festiwalu sztuki.

Dziś w sobotę (14. bm.) i niedzielę (15. bm.) liczni uczestnicy „Dni Krakowa" [illegible] mieli możność bezpośredniego usłyszenia wspaniałych popisów muzycznych katowickiej Orkiestry, którą znają dobrze z koncertów radiowych, transmitowanych przez stację całej Polski.

Pierwszy koncert odbędzie się w sali kina [illegible] (ul. Straszewskiego 28) w sobotę, godz. 19,15. W ramach jego wykonane zostaną utwory Smetany, Rachmaninowa i Woytowicza. Dyryguje: Witold Kałka—Rowicki — przy fortepianie: Sergiusz Nadgryzowski.

W dniu następnym, w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 12 Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia z Katowic urządza w tej samej sali Poranek Symfoniczny. W programie: utwory Różyckiego, Wieniawskiego, Deliusa i Ducassa. Dyryguje: Włodzimierz Ormicki solista: Władysław Wochniak.

Bilety do nabycia w kasie przy ul. Zwierzynieckiej 1 oraz w biurze Polskiego Zw. Turystycznego, Szpitalna 30.

Każde [illegible] na gruźlicę

(o. d.) Prezydium Wojew. Rady [illegible] w Krakowie postawi[illegible] który przeszedł na ostatnim plenarnym posiedzeniu WRN jednomyślnie, aby wszystkie sanatoria i prewentoria na terenie całego województwa przyjmowały dzieci chore na gruźlicę.

Celem uniknięcia jakichkolwiek niedociągnięć w tym względzie dzieci przyjmowane do tych zakładów muszą być przed tym zbadane przez woj. poradnię przeciwgruźliczą. Zdarzały się bowiem dotąd wypadki, że dzieci zupełnie zdrowe przebywały w sanatoriach, natomiast poważnie zagrożone gruźlicą nie mogły być [illegible]czone, z braku miejsca.

Również ważną rzeczą jest odseparowanie dzieci chorych od zdrowych. Tylko przez dokładne badania w poradni wojewódzkiej sprawa leczenia dzieci może być racjonalnie prowadzoną.

RADIO

na dzień 15 czerwca br. (niedziela)

6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka. 8.00 Dziennik. 8:20 Program. 8.25 Muzyka. 8:55 Pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej. 9.00 Nabożeństwo. 10:00 Audycja regionalna. 10:45 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał. 12:05 Poranek symfoniczny. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Audycja dla świetlic wiejskich. 14:25 Recenzja. 14:35 Chwila Biura Studiów. 14.40 Teatr Wyobraźni „Latarnia zgasła". 16.20 Polska Kapela Ludowa. 16:00 Audycja dla dzieci p. t.: „Wujcio Kluczyk odpowiada na pytania". 16.20 „Polska Akademia Umiejętności obraduje". 16.35 Muzyka 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 10 minut poezji. 18.25 Audycja wojskowa. 18.55 „O roli jednostki w historii". 19.05 „Uśmiech i piosenka". — „Kabaret paryski". 19.30 Rezerwa ogólna. 19.40 Aktualności. 19.57 Sygnał. 20.02 Dziennik. 20.20 Audycja muzyczna. 21.00 Z szerokiego świata. 21.10 „Z zapomnianych naszych pieśni". 21.35 „U naszych przyjaciół". 22.05 Wiadomości sportowe. 22.15 Muzyka taneczna. 23.00 Dziennik. 23.15 Program na dzień następny 23.25 Muzyka. 23.55 Z ostatniej chwili, sygnał, hymn i koniec audycji.

ZWYCIĘSTWO DEMOKRACJI TO TRIUMF OŚWIATY ROBOTNICZEJ!

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

Teatr Miejski im. Słowackiego — godz. 15,30 i 19-ta — „Pan Damazy", Blizińskiego, z udziałem Aleksandra Zelwerowicza.

Miejski Stary Teatr — duża sala godz. 19-ta — „Otello" Szekspira, tragedia w pięciu aktach (10 obrazach).

Mała sala — godz. 19,15 „Promieniści" — I[illegible] Grzybowskiej, z udziałem Ludwika Solskiego.

Teatr Kameralny TUR-u (Scala), godz. 19.30 — „Wariatka z Chaillot", J. Giraudoux.

Siedem Kotów (ulica Zyblikiewicza 1) — godzina 19,45 — „Pani prezesowa", komedia Hennequina i Webera z I. Kwiatkowską.

Teatr Kolejarze „ZZK" (Bocheńska 7) — godz. 19,30 — „Śluby Dębnickie z Lajkonikiem" — wodewil w 4-ch aktach K. Krumłowskiego.

W KINACH:

Od piątku, dnia 13 czerwca 1947

ŚWIT. — Niewidzialny detektyw;

UCIECHA: Nauczycielka bawi się

WANDA: — Serenada w dolinie słońca;

WARSZAWA: — Elwira Madigan

GDAŃSK: — Zaklęta narzeczona

WOLNOŚĆ: — Powrót.

APOLLO i SZTUKA: — Historia jednego fraka.

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 14. VI. br. — dr. Helbich Adam — Kopernika 23, tel. 546-30..

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 7 do 14 [illegible]

1) „Pod Orłem" Plac Zgody 18. 2) „Pod Aniołem" Dietla 76; 3) Mgra Marcisiewicza Stradom 2; 4) „Pod Białym Orłem" Rynek Główny 45; 5) „Pod Jagiellą" Plac Matejki 2; 6) „Warszawska" 29 Listopada 17; 7) Im. Królowej Jadwigi, Karmelicka 9; 8) „Pod Matką Boską" Krowoderska 74, 9) w Dębnikach Madalińskiego 7; 10) Mgr Popiel Zaufałowej w Bronowicach Małych — Wyspiańskiego 4.

WARSZAWA

[illegible]ZEZEM

GRAFOMANIA „AL FRESCO"

Wczoraj spotkała mnie prawdziwa przykrość. Kiedy gapiłem się na szczyt Wieży Mariackiej, połykając w pobożnej zadumie melodię hejnału sądziłem, że właściwą i dobrą propagandą oderwę wzrok turystów od zaśmieconych chodników Rynku.

W tej kontemplacji spotkał mnie afront ze strony niewiadomego pochodzenia i nazwiska psa, który pomylił sobie przydrożną latarnię z moją nogą, zraszając ją obficie i szczegółowo jak czerwcowa słota.

Takie to są zwyczaje psiego rodu! Ludzi intelekt popchnął na inną drogę. Wyżywają się na bezdrożu głupoty w straszliwej grafomanii. Jeżeli obłęd ten kończy się na zapełnianiu redakcyjnych koszów to jest on mało szkodliwy i nie niebezpieczny.

O wiele gorsza jest grafomania „al fresco", popełniana na ścianach zabytków, przedmiotów sztuki i [illegible] pamiątkowych.

[illegible] kiedyś w Oświęcimiu. Bynajmniej nie po złoto. Czasem dobrze przypomnieć sobie stare dzieje z bezpiecznego dystansu. Ale i w tym dystansie można dostać apopleksji, albo krwi zalania z oburzenia.

Piwnice 11 bloku, bloku śmierci na tragicznych śladach dziejów więźnia bunkrów kryją w swoim mroku nową treść. Obok tamtej obozowej pisanej często paznokciem lub krwią, stado rozwydrzonych grafomanów wypisuje na ścianach „miłe" wspominki z wycieczki.

Oto przykłady z celi Nr 12: — „[illegible]snowiec 18. V. 47", „wycieczka Bielska 20. X. 46", „Strzemieszyce Superfosfat" 27. IV. 47", „wycieczka kolejarzy Woźniki 4. VIII. 46".

Na tej łące ludzkiej głupoty i barbarzyństwa zakwitły dwa ciekawe kwiatki. Chemicznym ołówkiem wyryto w ścianie — „wycieczka Sióstr Miłosierdzia Krakowa 1. VI. [illegible] niewielkiej odległości wycieczka M. O. dnia 23. III. 47".

Wstyd obywatele! Wstyd sios[illegible] dawnego [illegible], aby uwiecznić swój [illegible] ludzkiej głupoty.

Jest w biblii historia zamknięta w wersecie — „nie zostawił pan ni mokrzącego o ścianę!" Jeżeli chłopaczków, posikujących ściany spotkała tak sprawiedliwa i straszna kara, jaka należy się tym, którzy plamią niewysychającym atramentowym ołówkiem ściany na wieczną barbarzyństwa pamiątkę? Kim.

[illegible]



Wiadomości SPORTOWE

3 przeboje ósmej niedzieli rozgrywek o wejście do ekstraklasy

KRAKÓW — Rozgrywki o wejście do ekstraklasy, które w początkowych swoich stadiach przyniosły o wiele mniej emocyj niż się tego spodziewano stają się z niedzieli atrakcyjniejsze, a już chyba najatrakcyjniejszą ze wszystkich dotychczasowych niedziel będzie ta nadchodząca 15. 6. br. W dniu tym odbędą się bowiem 3 spotkania, których rezultat ciekawi całą Polskę i które będą miały wielki wpływ na to, która z 28 drużyn zakwalifikuje się do ekstraklasy państwowej. Tymi spotkaniami o specjalnie wielkim znaczeniu będą pojedynki Polonii warszawskiej w Warszawie z Wisłą z Krakowa. W Sosnowcu KS RKU — kopalnia Rymer i w Kielcach Tęcza Kielce — ŁKS Łódź.

Mecz warszawski będzie miał podwójne znaczenie. Tutaj nie będzie chodziło już o awans do ekstraklasy który obydwa kluby już teraz mają prawie że zapewniony. W meczu warszawskim chodzić będzie o prymat w grupie I, o zajęcie pierwszego miejsca, miejsca które daje prawo do walki o tytuł mistrza Polski.

W meczu tym zmierzą się mistrz Polski **Polonia Warszawa i Wisła Kraków** bezsprzecznie najlepsza w tej chwili drużyna piłkarska w Polsce. W roku ub. Polonia sprawiła wielką niespodziankę wygrywając z Wisłą w Krakowie 3:2. Polonia dzięki temu zakwalifikowała się do puli finałowej i zdobyła w rezultacie tytuł mistrza Polski.

Nadzieje Wisły zostały rozwiane, wielka stawka została niespodziewanie przegrana. W roku bież. nastąpi rewanż tym razem w stolicy. Wisła po chwilowym okresie spadku formy jest znów doskonałą drużyną. Znów widzi się w niej najpoważniejszego kandydata na mistrza Polski.

Polonia wydaje się nie reprezentować tych wysokich walorów jakie reprezentowała w roku ub. No ale w wielkich meczach drużyna [illegible] nych koszul" stać na wielkie wzloty. Czy i tym razem wzniesie się na wyżyny? Wydaje się nam jednak, że mimo wszystko Wisła ma większe szanse na zwycięstwo i że szanse te potrafi wykorzystać. W przeciwnym wypadku walka o prymat w grupie I pozostanie nadal otwartą.

Drugim meczem już o nieco mniejszą stawkę, ale niemniej atrakcyjnym będzie mecz sosnowiecki między KS RKU, a kopalnią Rymer. Obydwu drużynom przed rozpoczęciem rozgrywek nie wróżono zbyt wielkich szans. Rymer spisywał się bardzo słabo w jesiennej rundzie mistrzostw klasy A, a RKU wydawał się przechodzić kompletny [illegible] kres załamania, o czym świadczyły wysokie porażki z miejscowymi rywalami, którzy przecież zbyt wysokiej klasy nie reprezentują. Tymczasem losy zrządziły inaczej. RKU i Rymer są w swoich grupach najpoważniejszymi kandydatami obok AKS i Cracovii na awans do ekstraklasy. RKU trzyma się [illegible] początku rozgrywek u czoła tabeli. Rymer dopiero w ostatnich [illegible] stracił cenne punkty, ale z [illegible] nikami groźnymi i także [illegible] siada bardzo poważne szanse [illegible] aby znaleźć się w ekstraklasie.

Obydwa kluby przy równej ilości rozegranych spotkań zdobyły po 9 pkt. przy stracie 5 pkt. Obydwaj rywale idą więc „łeb w łeb". W nad[illegible] niedzielę jeden z nich wy[illegible]

Trudno przewidzieć czy będzie to Rymer czy też RKU. Walka w Sosnowcu będzie bardzo zacięta, a zwycięzca zbliży się znów o duży krok do upragnionej ekstraklasy.

W trzecim „ważnym" meczu [illegible] będą w Kielcach ŁKS Łódź i Tęcza Kielce. Tęcza sprawiła ni[illegible] dzianki nielada. Potrafiła ona [illegible] brać 2 pkt. świetnej Warcie, [illegible] żyła w Katowicach nieźle gr[illegible] ŁKS i dość mocno usadowiła się [illegible] premiowanej trzeciej pozycji w [illegible] beli. Jeśli Tęcza potrafi z[illegible] ŁKS-owi 2 pkt., to trudno ją [illegible] dzie ją prześcignąć. Drużyna [illegible] w porównaniu z rokiem ub. w[illegible] nie podniosła swoją klasę i uc[illegible] za jeden z najlepszych zesp[illegible] krajowych. Jeśli łodzianie po[illegible] z Kielc wywieźć 2 punkty, to straci na tym jedynie Warta, której [illegible] no będzie s[illegible] kwalifikującą [illegible]

Tak [illegible] trzech najważniejszych s[illegible] chodzącej niedzieli. Ale także pozostałe mecze nie będą bez znaczenia.

W grupie I KKS Poznań w meczu ze Skrą częstochowską nie powinien mieć zbyt trudnych problemów do rozwiązania, tak samo zresztą jak i Polonia Bytom w Białymstoku z Motorem. [illegible] dzieli wysu[illegible] trzecie miejsce. Ciekawie zapowiada się mecz dwóch słabeuszów grupy I Polonii Świdnickiej i Ogniska Siedlce. Polonia mimo, że gra na obcym boisku posiada większe szanse na zdobycie 2 pkt.

W grupie II obok meczu RKU-Rymer będziemy mieli także drugie spotkanie o dość dużym znaczeniu. W Toruniu zmierzą się bowiem Radomiak z Pomorzaninem. Jedna z tych drużyn po ew. zwycięstwie może jeszcze nawiązać kontakt i [illegible] rywalem dla [illegible] II. Pomorzanin n[illegible] na pewno nie pozwoli odebrać sobie 2 pkt. w meczu z [illegible]eryczną drużyną radomską.

Cracovia Kraków powinna solidnie „obłowić" się bramkami w meczu z Grochowem. Gedania wybiera się w daleką podróż do Gorlic gdzie [illegible] wygrać, ale w granicach możliwości Gedanii i ta ewentualność wchodzi w rachubę.

[illegible]KS będzie miał trudną przepr[illegible] i ZZK w Łodzi, ale wierzymy, [illegible]nek da sobie skutecznie radę.

W grupie III poważny kandyd[illegible] zakwalifikowanie się o klasę wyżej Garbarnia zaprezentuje się po [illegible] pierwszy po wojnie Katowicom. Przeciwnikiem będzie WMKS do[illegible] po ostatnich niespodzian[illegible] nie możemy jakoś nabrać za[illegible]. Wydaje się nam jednak, że [illegible] w tym meczu WMKS, na którego mało kto liczy sprawi jeszcze jedną niespodziankę i wygra. Mecz PKS Szczecin — KKS Olsztyn w Szczecinie nie będzie miał poważniejszego znaczenia, tak zresztą jak spotkanie Lublinianki z Czuwajem w Lublinie. Po nadchodzącej niedzieli sytuacja w poszczególnych tabelach wyklaruje się [illegible], chyba, że zaidą znów [illegible] i niew[illegible] [illegible]kiego [illegible]

Komunikaty sportowe

(P) Dzięki staraniom sekcji pływackiej TS Wisła zobaczymy dzisiaj o 18-tej godz. na Stadionie Miejskim węgierskich pływaków.

Biorąc pod uwagę wysoką klasę gości i chęć pobicia rekordu świata — na 200 m w stylu klasycznym pań — zawody dostarczą wiele emocji miłośnikom tej pięknej gałęzi sportu.

Kraków — Śląsk w lekkoatletyce

Powyższe zawody odbędą się w niedzielę dnia 15 bm. na Stadionie Miejskim o godz. 16,30

W ramach święta WF i PW organizowanego przez Woj. Urz. WF i PW w Krakowie w dniach 14 i 15 bm. udział wziąć mają również pingpongiści. Dlatego też KOZTS wzywa wszystkie kluby i podległych im członków o udział w defiladzie (15 bm. 17,45 godz.)

W związku z jubileuszem 25-lecia istnienia KOZTS-u w najbliższych dniach wręczone zostaną dyplomy i odznaki wybitnym działaczom związku oraz zawodnikom.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Wszyscy pomogą OMTUR-owcom z Wolanii w budowie „Domu Kultury"

(K) KRAKÓW. W robotniczej dzielnicy Krakowa na Woli Duchackiej powstał dzięki szlachetnej inicjatywy mieszkańców tej dzielnicy i sympatyków OMTUR Wolania stadion sportowy. Będzie on służył do treningów, do zawodów piłki nożnej, gier sportowych, a równocześnie jako park odda wiele usług mieszkańcom tej dzielnicy.

Plan. który powstał jeszcze w czasie okupacji, kiedy mowy [illegible] było o życiu sportowym zaczęto realizować w pierwszych dniach wolności Urząd Wojewódzki w Krakowie pośpieszył z pomocą i przydzielił pod stadion teren [illegible] miejscu byłego obozu w Płaszowie. Przystąpiono natychmiast [illegible] zdwojoną energią do pracy. Każdy kto mógł śpieszył z pomocą. Jedni chwytali za łopaty i niwelowali boisko, [illegible]i dobrowolnie opodatkowali się na pokrycie kosztów budowy.

Wreszcie we wrześniu ub. r. otwarto uroczyście boisko piłki nożnej, oddając go sportowcom.

Jest to jedna tylko część planu. Mieszkańcy dzielnicy postanowili na terenie stadionu w parku wybudować jeszcze dom sportowy, który skupiałby nie tylko życie sportowe ale świetlicowe przez teatr, kino, salę odczytową itd.

Sprawa takiego domu sportu i kultury dla Woli Duchackiej jest sprawą pilną. Nie ma w tej dzielnicy żadnego pomieszczenia które odpowiadałoby warunkami obszernością potrzebom jej mieszkańców.

Budowa została rozpoczęta. Protektorat nad nią objęli towarzysze premier Józef Cyrankiewicz, wojewoda krakowski dr. Pasenkiewicz, poseł dr. Bolesław Drobner i dyrektor PW i WF płk. Reyman Henryk.

Piękny to cel i trzeba go zrealizować. Trzeba pomóc OMTUR-owcom z KS Wolanii i młodzieży, która garnie się do sportu. Trzeba poprzeć te wszystkie wysiłki dla dobra nowego pokolenia w którym leży przyszłość Polski.

KS OMTUR Wolania stworzyła efektowną cegiełkę na budowę domu sportowego. Każdy grosz, każda złotówka ofiarowana [illegible] tak piękny cel przyśpieszy jego realizację. Niechaj więc nikt nie odmówi tej pomocy przez złożenie choćby najskromniejszego datku.

Wszyscy, którzy pragną pomóc w realizacji wysiłków robotniczej dzielnicy Krakowa w Woli Duchackiej w budowie domu sportu proszeni są o przekazanie wpłat na konto PKO 4/1491 z [illegible]znaczeniem celu wpłaty.

Motocykliści RKS „Związkowiec" w pełni sezonu

(K) Sekcja motocyklistów RKS „Związkowiec" wkroczyła w pełnię sezonu. Niebiesko-białe proporczyki ze srebrną literą „Z" na czerwonym polu, na maszynach członków tego klubu przebiegają w licznych raidach i zawodach drogi nie tylko województwa krakowskiego, ale także ważne magistrale Polski.

Związkowcy otwarli sezon [illegible] zytując Wieliczkę a potem widziało ich szereg innych miejscowości, Rabka, Obidowa, Oświęcim, Wisła, Gliwice, Poznań itd.

Sekcja motorowa Związkowca brała udział w bieżącym roku w szeregu raidach, gymkhan i w[illegible] ścigów motocyklowych urządzając ponadto wiele wycieczek. O[illegible] wycieczka urządzona [illegible] niedzielę pod hasłem „rendez-vous na Jazie Stróży" była bardzo udaną imprezą.

Propaganda sportu motocyklowego prowadzona jest przez sekcję przy pomocy miesięcznego komunikatu motocyklistów Związkowca wydawanego w ilości [illegible]olarzy i rozsyłanego [illegible] wszystkim członkom [illegible]. Prócz tego we wtorki każ[illegible] tygodnia odbywają się w [illegible] pogadanki dyskusyjne na tematy sportu motorowego gromadzące liczne rzesze członków.

Sekcja prowadzi energiczną pro[illegible] antyalkoholową która [illegible] członków daje po[illegible] [illegible]ltaty. Jest to moment bardzo ważny związany nie tylko z wynikami i osiągnięciami sportowymi, lecz przede wszystkim z bezpieczeństwem ruchu kołowego.

W bieżącym roku odbędą się zawody o szereg cennych nagród ufundowanych przez Sekcję dla mistrza sportowego i mistrza turystycznego oraz wice mistrzów sportu motocyklowego.

Niedziela na boiskach sportowych

(p) W dalszych eliminacyjnych spotkaniach o wejście do [illegible] klasy drużyna Grochowa [illegible]wa) spotka się z Cracovią o godz. 18-tej w Krakowie. Wisła wyjeżdża do Warszawy by rozegrać tam mecz z Polonią; Garbarnia spotka się w Katowicach ze zespołem WKMS.

*

Zawody szczypiórniaka o mistrzostwo Polski odbędą się na boisku Garbarni w Krakowie:

sobota TUR (Ł) — AKS (Chorzów) godz. 19-ta;

niedziela AKS — Garbarnia godz. 17-ta.

*

W [illegible] krakowskiej A klasy zobaczymy zawody:

boisko Szczakowianki — godz. 18-ta — Szczakowianka — Tarnovia;

boisko Mościc — godz. 18-ta — Mościce — Wieczysta;

boisko Wolanii — godz. 17-ta — Wolania — Chełmek.

Polskie powietrze leczy rumuńskie dzieci

(Ska) Na terenie województwa krakowskiego znajdują się obecnie dwie kolonie wakacyjne dla rumuńskich dzieci w Polsce.

W Skamielni Czarnej pod Myśle[illegible]ni duża partia rumuńskich dzieci licząca 109 dziewcząt i chłopców w różnym wieku do lat 16-tu została rozlokowana w dwóch budynkach. Cała grupa przybyła z Mołdawii wraz z czworgiem wychowawców oraz jednym z ojców.

Pomoc lekarską sprawuje tu per[illegible] polski. W skład je[illegible]n lekarz z Nadzwyczajnego Komisariatu do walki z epidemiami; 2 hygienistki oraz dwóch dezynfektorów.

Dwutygodniowy pobyt w [illegible] kraju wystarczy, aby rumuńskie dzieci nauczyły się już polskich piosenek i tańców.

Piękne podgórskie położenie Ska[illegible]

W Krynicy urządzono dla dzieci rumuńskich kolonię wypoczynkową w willi „Zgoda". Korzysta z niej 65 dzieci rumuńskich z trzema nauczycielkami. Sprawami zdrowia kieruje tu lekarz wojskowy. Dzieci [illegible]ziennie mierzoną temperaturę, są ważone co 2 tygodnie, a wartość odżywcza ich dziennych [illegible]ków wynosi 3000 kalorij [illegible] Warunki mieszkalne willi [illegible] sprzyjają zdrowotności: [illegible] czteroosobowe, umywalnie mają bieżącą wodę, znajdują się tu również 2 infirmerie, pokój lekarski z apteczką, 2 łazienki, 2 świetlice.

[illegible] niedawny przyjazd młodzieży [illegible] Polski, to bezstronnie przyznać trzeba, że kraj nasz chociaż zniszczony przez wojnę i wyczerpany ekonomicznie zachowuje jednak piękną tradycję gościnności słowiańskiej i daje temu wyraz w solidarności międzynarodowej.



PREMIER ATTLEE
czyta wyjątki z pisma Świętego podczas nabożeństwa w kościele parafialnym Margate, w obecności swej żony i paru ministrów, podczas konferencji Labour Party. Foto SAP

Kopalnia T. „Kościuszko" na pomnik tow. Niedziałkowskiego

(K) W Jaworznie odbyło się zebranie załogi w kopalni „Tadeusz Kościuszko". Przewodniczący Rady Zakładowej tow. Szopa Władysław omówił sprawę premiowania pracowników niezakordowanych oraz fachowców, którym została przyznana premia przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w Katowicach. W przemówieniu tow. Szopy poruszona została także sprawa dyscypliny pracy i wydobycia węgla.

W ożywionej dyskusji m. in. zabierali głos kierownik kopalni tow. Skinderowicz, Sarna i Dziwa.

W związku z wezwaniem CKW w sprawie ufundowania grobowca — pomnika tow. Niedziałkowskiego jednogłośnie uchwalono przekazać na ten cel po symbolicznej złotówce od każdego pracownika.

Z kolei odbyło się zebranie pracowników umysłowych tej kopalni, które uchwaliło rezolucję postanawiającą przekazać pewną kwotę na budowę grobowca tow. Niedziałkowskiego i wzywającą towarzyszy kopalni „Jan Kanty", „Bierut" i innych kopalń Zagłębia Krakowskiego do składek na ten cel.

Samolot bez pilota przeleciał 3 200 km

W Willington, (Ohio), wylądował samolot transportowy, lecący bez pilota, który przebywał w powietrzu 9 godzin i przeleciał 3.200 km. Samolot wystartował z Kalifornii. Start i lądowanie odbyły się automatycznie. Pilot, który znajdował się w kabinie w czasie lotu, ani razu nie dotknął sterów. Aparat kierowany był cały czas z ziemi przez radio.

Ogłoszenia drobne

Sąd Grodzki w Krakowie, O. I. Sygn. 1 1 Zg. 1316/[illegible]
7 czerwca 1947 r.

Zarządzenie postępowania o stwierdzenie zgonu.

1. Ferdynand Gross syn Markusa Józefa Grossa i Hadassy z Lednitzerów Grossowej, urodzony w Krakowie — Podgórzu 22. 6. 1887 miał zginąć w obozie w Melk a/Donau w styczniu 1946 r.
2. Henta Gross z Melkerów, ur. w Krakowie dnia 16. 3. 1894 r. miała zginąć w obozie w Oświęcimiu w październiku 1944 roku.

Gdy wobec tego jest prawdopodobnem, że wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek dra. Ludwika Grossa postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów. Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. g-596

Sędzia Grodzki
[illegible]

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział I Cywilny podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. st. sekr sądowy Jałowiecki w Katowicach został ustanowiony do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Zdzisława Jasińskiego, ostatnio zamieszkałego w Gliwicach, w sprawie Jasińska c/a Jasiński o rozwód i wzywa nieznanego z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestniczenia w wymienionym procesie.

Usiną rozprawę wyznaczono na 27 czerwca 1947 r. godz 12 sala 70.

Kierownik Sekretariatu
(F. Ordza)
PAP (4803)

Sąd Grodzki w Krakowie, O. I Sygn. I 2 Zg. 32/47. Dnia 11. czerwca 1947.

Zarządzenie postępowania o stwierdzenie zgonu.

1. Gizela Meersand ur. Heller. córka Jonasa i Doroty, ur. w Krakowie, dn. 25. 5. 1906 miała zginąć w Wieliczce, najprawdopodobniej 30. 4. 1942 r.
2. Mgr pharm. Meersand Szymon, syn Berla Rosenstraucha i Bezti Meersand, ur. w Zbara 25. maja 1900, miał zginąć w Wieliczce najprawdopodobniej 30. sierpnia 1942 śmiercią mobójczą

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Józefa Weissmana w Łodzi postępowanie o stwierdzenie zgonu a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku

Sędzia Grodzki
(Fr. Wessely)
g-600

Sąd Grodzki w Krakowie, dn. 5 czerwca 1947 r. Syg. I. 2 Zg. 135/47.

Zarządzenie postępowania o stwierdzenie zgonu.

Lessner Józef, ur. 16. 10. 1917 r. w Krakowie, syn Eliasza i Fanny z Ludmeserów miał zginąć w dniu 23 maja 1943 r. w obozie Janowskim we Lwowie, zamordowany przez zbirów gestapowskich, pełniąc funkcję milicjanta żydowskiego.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć zarządza się na wniosek Maryli Lessner postępowanie o stwierdzenie zgonu a zarazem zgłasza się wezwanie aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia Grodzki
(Fr. Wessely)
g-597

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział I Cywilny, podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. ustanowił adwokata Janusza Borowskiego, zam. w Sosnowcu, ul. Warszawska 6, kuratorem do zastępowania nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Stefanii Cebo w sprawie z powództwa Henryka Cebo o rozwód i wzywa nieznaną z miejsca pobytu do uczestniczenia w tym procesie w ciągu 30 dni pod skutkami z art. 157 § 3 kpc (Nr. akt I. C. 155/47).

Kierownik Sekretariatu
(T. Siejeński)
PAP (4805)

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział I. Cywilny podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. adw. Maćkowowa w Katowicach, została ustanowiona kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Zygmunta Bartoszewskiego, ostatnio zam. w Poznaniu w sprawie Bartoszewska przeciwko Bartoszewski o rozwód. i wzywa nieznanego z miejsca pobytu aby się zgłosił do uczestniczenia w wymienionym procesie.

Usiną rozprawę wyznaczono na 27 czerwca 1947 r. godz. 9.30 sala 70.

Kierownik Sekretariatu
(F. Ordza)
PAP (4804)

PAŃSTWOWA SZKOŁA GÓRNICZA w KATOWICACH ogłasza wpisy do klasy pierwszej w czasie od 16 czerwca h. r. do 23 czerwca h. r. włącznie. Jednoroczna praktyka kopalniana wymagana bezwzględnie. Bliższe informacje w sekretariacie ul. Krasińskiego 8 pok. 355. (Ill. p.) (1318

SZUKASZ PRACY? — Daj ogłoszenie drobne 5 zł wyraz!

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubioną księgę handlową, rachunki oraz dowody osobiste Marszycka Maria Brynów Podleska 41 Znalazca proszony jest o zwrot dokumentów bez gotówki. (1331)
I. C. 649/47

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty Sadek Monika, Żermica (5616)

KOMITET PPS. Ogrody Miejskie unieważnia legitymacje tymczasowe PPS na nazwiska Misterka Michał nr leg. 21754 Golok Katarzyna nr leg. 24876, Grzesło Wiktoria nr. leg 18418. g-595

KUPNO—SPRZEDAŻ

MEBLE, tapczany materace, fotele, sypialnie, Katowice, Młyńska 2. (1457)

PRACA

PAŃSTWOWA Centrala Handlowa Oddział Rejonowy w Sosnowcu, przyjmie samodzielnych księgowych, pomocników księgowych oraz wypróbowanych pracowników do prowadzenia kartoteki. Zgłoszenia pisemne z życiorysami i odpisami świadectw uprasza się kierować: Państwowa Centrala Handlowa Oddział Rejonowy w Sosnowcu, ul. 3-go Maja nr. 11a.

Osobiste rozmowy w dniach 19 i 20 od godz. 14 — 16-tej.
(4825)

POSZUKUJEMY: 1 higienistki na kol. letnie na m-c lipiec i sierpień. Reflektujemy na siłę odpowiednio wykwalifikowaną. Zgłoszenia z życiorysem należy kierować: huta „Milowice", Sosnowiec, Francuska nr. 12, Wydział Personalny. PAP (4800)

ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZOŚCI
TO DEMOKRATYZACJA GOSPODARCZ[illegible]
POLSKI